Wydanie I

ŁÓDŹ
czwartek, 14 sierpnia 1986 roku
Rok XLII/XLIII 188 (12094)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 8 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

Amerykańscy pielgrzymi w Warszawie

Goszcząca w Polsce grupa pielgrzymów ze Stanów Zjednoczonych na czele z arcybiskupem metropolitą Bostonu kardynałem Bernardem Lawem 13 bm. przebywała w Warszawie.

Goście złożyli m.in. wiązanki kwiatów pod pomnikiem Bohaterów Warszawy i pomnikiem Bohaterów Getta, zwiedzili także zabytki stolicy. Towarzyszył im prymas Polski kardynał Józef Glemp.

W godzinach wieczornych amerykańscy pielgrzymi uczestniczyli we mszy odprawionej przez kard. J. Glempa i B. Lawa w warszawskiej bazylice archikatedralnej.

(PAP)

W. Jaruzelski przebywał wczoraj wśród żniwiarzy i urlopowiczów

Wojciech Jaruzelski przebywał wczoraj wśród żniwiarzy w woj. słupskim, zapoznając się z przebiegiem zbiorów zbóż w gospodarstwach indywidualnych i państwowych w okolicach Lęborka oraz pracą tamtejszych placówek skupu ziarna i zaopatrzeniem sklepów spożywczych na wsi.

Wojciech Jaruzelski odwiedził również zgrupowanie obozów harcerskich w Lublatowie w gdańskiej gminie Choczewo oraz wypoczywających w tym rejonie wraz z rodzinami pracowników z zakładów Opolszczyzny, Gliwic, Zabrza i innych śląskich miast.

(PAP)

Izba Reprezentantów Kongresu USA za przestrzeganiem układu „Salt-2"

Izba Reprezentantów Kongresu USA stosunkiem głosów 225 za, 186 przeciwko przyjęła we wtorek poprawkę zgłoszoną przez demokratę Normana Dicksa, przewidującą zmuszenie Białego Domu do dalszego przestrzegania postanowień układu Salt-2, w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Poprawka przewiduje zakaz finansowania wszelkich systemów broni nuklearnej, których stworzenie naruszałoby przyjęte w układzie pułapy.

W trakcie poprzedzającej głosowanie debaty, kongresmani wskazywali, iż Salt-2 odpowiada interesom Stanów Zjednoczonych. Odstąpienie przez USA od jego przestrzegania, co zapowiada Ronald Reagan, skomplikuje jedynie sytuację międzynarodową, pogorszy stosunki radziecko-amerykańskie uniemożliwi osiągnięcie nowych porozumień w sferze kontroli zbrojeń.

Specjalne oddziały policji odkryły kolejną wytwórnię kokainy ukrytą w buszu nad Amazonką.

CAF — Reuter

Sztuczne ograniczenie eksportu japońskich samochodów

Japońscy producenci samochodów przystąpili do sztucznego ograniczania eksportu pojazdów na rynki państw zachodnioeuropejskich. Tego rodzaju postępowanie ma na celu nieco zmniejszyć niezadowolenie w Europie zachodniej z powodu szybko wzrastającego deficytu państw członkowskich Wspólnego Rynku w wymianie handlowej z dalekowschodnim partnerem.

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy br. z Japonii do Europy zachodniej dostarczono 560 tys. samochodów, czyli o 41 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

III Samolotowe Mistrzostwa Europy
Pogoda pomieszała szyki

Paskudnego pałkusa spłatała aura organizatorom i zawodnikom III Samolotowych Mistrzostw Europy w Lataniu Precyzyjnym, odbywających się na łódzkim Lublinku. Zbyt niski pułap chmur i padający w ciągu dnia deszcz nie pozwoliły na rozegranie zaplanowanej na wczoraj konkurencji nawigacyjnej. Gdy pogoda nieco się poprawiła, postanowiono przeprowadzić serię punktowanych prób lądowania, obejmujących lądowanie normalne i znad bramki. Jak dowiadujemy się ze źródeł nieoficjalnych, bardzo dobrze wypadł w nich leader polskiej drużyny dwukrotny mistrz Europy i zarazem obrońca tego tytułu — Krzysztof Lenartowicz oraz Szwed — Jan Olof Friskman.

Zarówno Polacy jak i Szwedzi latają podczas mistrzostw na polskich „Wilgach", znakomicie spisujących się w konkurencjach nawigacyjnych, zaś przy „sportowym" lądowaniu sprawiający akurat nieco trudności. Tym większe uznanie należy się kunsztowi pilotów.

Skoro już jesteśmy przy maszynach — ciekawostką mistrzostw jest samolot typu „Piper", na którym startuje Anglik — Howard Cox. Wiekowy ten wehikuł „służył" najpierw w armii amerykańskiej, potem został sprzedany Włochom, aż wreszcie nabył go angielski pilot. Podobno ma zamiar wygrać!

Jeśli dzisiaj warunki atmosferyczne nie ulegną poprawie, kontynuowane będą tzw. próby lądowania, tym razem polegające na lądowaniu bez klap i „bez gazu" Jeśli zaś widoczność osiągnię wymaganą normę 5 km., a chmury „podniosą się" na co najmniej 300 m — rozgrywane będą konkurencje nawigacyjne.

(zb)

Dziwny jest ten świat

PROCES O STODOŁĘ

Mógł być proces o mur graniczny, może być i o stodołę. Stodoła to jednak nie byle jaka, bo licząca 500 lat. Rozebrano ją do ostatniej belki i przygotowano do wywiezienia z brytyjskiej miejscowości Leominster, w okręgu Sussex do Stanów Zjednoczonych.

W sprawę wkroczyły jednak miejscowe władze, które wystąpiły na drogę sądową, aby historyczny obiekt pozostał w W. Brytanii i aby odtworzono go co do najmniejszego szczegółu. Na razie udało się uzyskać tymczasowy zakaz wywozu. Proces, odbywający się w Londynie, jeszcze potrwa. Najbardziej frapujące w sprawie o stodołę jest to, że lekko rozstało się z prawami do budulca — stowarzyszenie brytyjskich obiektów historycznych i dopiero orzeczenie sądu zabroniło mu oddać liczące pięć wieków belki, nabywającym tą drogą historycznej świadomości Amerykanom.

LEKTURA DO WANNY

26-letni wydawca Michael S. Cohen z USA doszedł do wniosku, że skoro Amerykanie lubią zażywać częstych kąpieli, można im dodatkowo umilić czas spędzany w łazience. Z końcem sierpnia br. rozpocznie wydawanie dwumiesięcznika „Hathroom Journal", który będzie poruszał różne tematy z dziedziny ochrony zdrowia, biznesu, sportu. Zdaniem Cohena, będzie to dowcipna, lekka lektura, idealna do czytania w wannie. Magazyn będzie miał kolor różowy. Jest to najczęściej spotykana w USA barwa kafelków łazienkowych. Zainteresowanie nowym magazynem wyraziło 15—20 tys. osób.

HIPOPOTAMY NIE LUBIĄ PIJANYCH

Dyrektor wrocławskiego zoo — Antoni Gucwiński przeżył nie lada emocje, kiedy w czasie kontrolnego obchodu ogrodu zobaczył w basenie, gdzie znajdują się hipopotamy, dwóch rozbawionych pijanych mężczyzn i to rozebranych do kąpielówek.

Na jego wołanie obaj miłośnicy kąpieli w zoo wydostali się z basenu, a następnie zbiegli.

To, że hipopotamy, które w mgnieniu oka potrafią pożreć półtonowego krokodyla nie zabiły obu ludzi, tłumacze tym, że zionęli oni wprost alkoholem — oświadczył dyr. Gucwiński.

opr. peR

Rozpoczął pracę konsultacyjny punkt dla wynalazców i racjonalizatorów

Pierwszy dzień pracy stałego punktu porad i interwencji dla wynalazców, który 13 bm. rozpoczął swą działalność w Warszawie potwierdził, że „cierpienia wynalazcy" nie są niestety mitem. Autorzy nowych rozwiązań technicznych i technologicznych oraz racjonalizatorzy mają wiele kłopotów, gdy chcą zainteresować swym opracowaniem potencjalnych odbiorców — zakłady przemysłowe. Wynalazcy skwapliwie skorzystali więc z możliwości uzyskania porady, pomocy i poparcia w stałym punkcie konsultacyjnym, który działa pod patronatem Komitetu ds. Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów.

W pierwszym dniu, do punktu, który mieści się w siedzibie warszawskiego Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji, ul. Bagatela 10 — już w ciągu trzech godzin od jego uruchomienia zgłosiło się telefonicznie aż 60 wynalazców i racjonalizatorów. Z czym się zgłaszali? Najczęściej były to sprawy sporne między twórcą nowej techniki i przedsiębiorstwem Narzekano na zbyt opieszałe rozpatrywanie wniosków racjonalizatorskich i projektów wynalazczych. Generalnie potwierdziła się prawda, że droga od pomysłu do przemysłu jest długa, że doprowadzenie do wdrożenia jest zadaniem pochłaniającym wiele czasu i energii. Wynalazcy są jednak z reguły ludźmi upartymi, „pukają więc do różnych drzwi". Z tym wiąże się jeszcze jedna kwestia podnoszona w telefonach: jak znaleźć realizatora nowego opracowania, gdy nie jest nim zainteresowany rodzimy zakład racjonalizatora?

Z niemałym trudem radził sobie z dużą liczbą zgłoszeń jeden rzecznik patentowy, któremu przypadła inauguracja działalności punktu. Czyżby nie spodziewano się takiego zainteresowania? Należy oczekiwać, że zgodnie z zamierzeniami organizatorów punktu porad — pracownicy WWKTiR zostaną wspomożeni przez m.in. specjalistów z urzędu postępu naukowo-technicznego i wdrożeń.

(PAP)

W 20 rocznicę śmierci Jana Kiepury

Kiepura miał piękny, czysty i niezwykle silny głos, którego dodatkowym atutem była pełna spontaniczności radość śpiewania. Zjednała mu ona wielu wielbicieli. Często występował na placach i ulicach albo w oknie hotelu, śpiewając dla tysięcy ludzi.

Urodził się 16 maja 1902 r. w Sosnowcu. Śpiewu uczył się najpierw u Wacława Brzezińskiego — znanego i cenionego profesora, a potem u nie mniej znakomitego Tadeusza Leliwy.

W 1924 r., dzięki pomocy Wacława Brzezińskiego, Kiepura dostał się do chóru Opery Warszawskiej i zadebiutował w „Halce" Moniuszki w Teatrze Wielkim. Potem występował we Lwowie i Poznaniu, a 11 lutego 1925 r. ponownie w Warszawie, śpiewając tytułową partię „Fausta" Gounoda.

W Wiedniu zadebiutował w „Tosce" Pucciniego u boku sławnej Marii Jeritza. Odniósł ogromny sukces. Odtąd jego kariera artystyczna stała się pasmem powodzenia, sukcesów i sławy na miarę międzynarodową. Śpiewał m.in. w mediolańskiej „La Scali" i nowojorskiej „Metropolitan Opera" Miał niezwykle szeroki repertuar. Miłośnicy jego talentu po dziś dzień wspominają mistrzowskie wykonanie arii Cavaradossiego z „Toski" czy „arii z kurantem" ze „Strasznego dworu". Przez ponad rok, wraz z żoną — ówczesną gwiazdą filmu i sceny, śpiewaczką Martą Eggerth, grał w „Wesołej wdówce" na Broadwayu.

Swą olbrzymią popularność zawdzięczał Kiepura również filmom. Jego piosenki szybko stawały się prawdziwymi szlagierami.

Mimo lat spędzonych za granicą zawsze podkreślał swą polskość i ogromne przywiązanie do Warszawy. W 1958 r. po raz pierwszy po wojnie odwiedził Polskę, występując z kilkoma koncertami.

Zmarł w Stanach Zjednoczonych 15 sierpnia 1966 r. Pochowany został — zgodnie ze swoim życzeniem, w Warszawie na Cmentarzu Powązkowskim. Pozostały po nim płyty, filmy i legenda wielkiego artysty.

Indyjskie tygrysy złagodniały?

Ponad 4000 tygrysów żyje w dżunglach i parkach narodowych w Indiach. Liczba ta jest ponad dwukrotnie większa, niż przed 10 laty.

Blisko 1150 tygrysów żyje w 19 specjalnych rezerwatach, które utworzono przed laty w celu ratowania tego gatunku. Rozpoczęta w 1973 r. kampania ochrony w ramach „projektu tygrys" przyniosła, jak widać, sukces.

Zdaniem sprawującego nadzór nad projektem R. L. Singha, drapieżniki nie są już tak agresywne wobec ludzi, jak dawniej i nie trzeba nawet ogradzać rezerwatów, w których one przebywają.

W pobliżu rezerwatów, które zajmują łącznie 25.000 km kw. położone są tysiące wiosek. W ostatnich latach nie zdarzyło się, żeby były one niepokojone przez tygrysy.

Smolarek — Bońkiem Bundesligi?
(KORESPONDENCJA Z BONN)

Kibice drużyny piłkarskiej Eintracht z Frankfurtu nad Menem mają nowego idola. „Smoli jest super!" — można przeczytać na kolumnach sportowych tamtejszych gazet. I nie tylko. Głośno o nim w komentarzach sportowych prasy ponadregionalnej, rozpływają się nad nim sprawozdawcy radiowi i telewizyjni.

„Smoli" — to Włodzimierz Smolarek, najlepszy w ocenie naszych dziennikarzy sportowych piłkarz polski niedawnego „Mundialu". Wkrótce potem, jak wiadomo, frankfurcki Eintracht zakupił go od Widzewa za sumę trzech czwartych miliona marek.

Słowo „super" odnosi się do jego znakomitego debiutu w Bundeslidze, uznawanej za jedną z lepszych w świecie. 29-letni piłkarz z Łodzi, który 50 razy reprezentował barwy Polski w meczach międzypaństwowych stał się po meczu Eintrachtu Frankfurt z Fortuną Duesseldorf bohaterem dnia Z 5 strzelonych przez piłkarzy Frankfurtu bramek zdobył 2, pierwszą w drugiej minucie i drugą w 70. Jego nowi koledzy znad Menu o mało go z radości nie udusili. 17 tysięcy widzów wiwatowało na jego cześć stojąc. Bo też powód był niemały. Jeszcze kilka tygodni temu niewiele brakowało, aby Eintracht nie dostał się do Bundesligi. Dziś znajduje się na

(Dalszy ciąg na str. 2)

Następstwa droższej ropy

Brytyjscy automobiliści, którzy tego roku korzystali z benzyny tańszej nawet o 45 proc. w stosunku do r. 1985, zaciskają zęby i sięgają głębiej do kieszeni. Zapowiedziano bowiem, że już pod koniec miesiąca bonanza się skończy. W styczniu br. ceny benzyny w W. Brytanii wynosiły ok. 1,9 funta sterlinga za galon, czyli 4,5 litra, następnie spadły poniżej 1,5 funta, obecnie zaś zaczną się podnosić.

Pierwszy krok wykonał międzynarodowy koncern Shell, który od 13 sierpnia postanowił sprzedawać benzynę o 7 pensów na galonie drożej, nieuniknione jest, że w ślad za nim pójdą inne towarzystwa naftowe. Shell obmyślił swoje kontrposunięcia w oczy z poniedziałku na wtorek. Skutki obrad, których powodem był wzrost cen ropy naftowej z 8,6 do 13 dol. USA za baryłkę, dadzą się odczuć na stacjach benzynowych za ok. dwa tygodnie i pod koniec sierpnia zapewne benzyną będzie się w W. Brytanii kupować po 1,7 funta za galon. Czy na tym koniec — trudno powiedzieć, z jednej bowiem strony wpłynie na to cena ropy naftowej, która przypuszczalnie jeszcze się nie ustabilizowała, z drugiej zaś — jak twierdzą przedstawiciele Shella — spadek cen benzyny w ostatnich miesiącach pomędzi za daleko i musi zostać obecnie zrekompensowany.

Irlandia Płn. W Londonderry doszło do krwawych starć policji z 20 tys. uczestników demonstracji zorganizowanej z okazji rocznicy historycznego zwycięstwa protestantów nad katolikami przed 300 laty. N/z: podpalona przez protestantów ciężarówka.

CAF — Reuter

O czym ludzie piszą do Sejmu?

Rok może się okazać rekordowy, jeśli chodzi o korespondencję wyborców z Sejmem. W IX kadencji wpłynęło tych listów już ponad 10 tys., w tym ponad połowa skarg. Dodać do tego należy ok. 80 tys. spraw trafiających w ciągu roku do wojewódzkich zespołów poselskich.

Nowi posłowie zastanawiają się, czy chodzi o wzrost społecznego zaufania do Sejmu i innych organów centralnych, czy też o brak zaufania do ogniw pośrednich. Posłowie o dłuższym stażu parlamentarnym wiedzą, że nasilenie korespondencji z Sejmem z reguły wiąże się z rozpoczęciem kadencji. Nowy Sejm, nowy marszałek, nowi posłowie — wszystko to skłania do napisania na Wiejską we własnych, trudnych sprawach i podzielenia się myślami, jeśli chodzi o sprawy publiczne. Gorzej, gdy zachęceni czują się również notoryczni pieniacze, którzy rozsyłają jednobrzmiące kopie pod wiele (odnotowany rekord: 27) adresów, od papieża, kardynała i KC PZPR poczynając. Nie pieniacze jednak dominują wśród autorów listów do Sejmu. Porusza się w nich często krytycznie, istotne problemy z zakresu polityki i działalności państwa niemal w każdej dziedzinie. Jeśli zaś chodzi o skargi — na Wiejskiej ocenia się, że co druga jest nie pozbawiona racji.

W pierwszych miesiącach br. nastąpiła wyraźna zmiana w tematyce listów do Sejmu. Dominująca poprzednio problematyka wymiaru sprawiedliwości zeszła na drugie miejsce, zaś na czoło wysunęły się sprawy z zakresu świadczeń społecznych, z którymi związany był co czwarty list. Trzecia co do liczebności grupa (8,4 proc.) wiązała się z gospodarką komunalną i mieszkaniową.

Na przykładzie danych za wb. r. można się zorientować, jakie są dalsze losy tej korespondencji. Biuro Listów, Skarg i Wniosków Kancelarii Sejmu przekazało 33 proc. do załatwienia właściwym organom, 5 proc. przesłało komisjom sejmowym, w 17 proc. samo udzieliło odpowiedzi autorom. Wiele listów zawierało oceny sytuacji politycznej, społecznej, gospodarczej, a także propozycje ustawodawcze. Każdy obywatel, który pisze w tych sprawach, otrzymuje odpowiedź informującą, jak jego list będzie wykorzystany w pracach Sejmu. W bieżącej kadencji rozszerzono — na użytek posłów — różne formy analizy listów pod kątem problemów nurtujących społeczeństwo. Jedna z ostatnich analiz dotyczyła treści listów dotyczących systemu emerytalno-rentowego.

Żywą reakcję wywołała — w br. i roku ubiegłym — problematyka gospodarcza. Indywidualni obywatele i całe organizacje nadsyłały uwagi i propozycje dotyczące projektów planów gospodarczych i finansowych państwa. Zgłaszano również krytyczne uwagi nt. polityki gospodarczej, wyrażano zanie-

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ niesie

W 226 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.14, zajdzie zaś o 20.04.

Imieniny obchodzą:

Alfred, Euzebiusz, Maksymilian

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie przeważnie umiarkowane. Temp. maks. w dzień 22 st. Wiatr słaby zmienny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 998 hPa (748 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1921 — Ur. J. Białostocki, prof. historyk sztuki

1941 — Zg. w Oświęcimiu Maksymilian Kolbe, franciszkanin

Taką sobie myśl

Dzięki Bogu wszystko mija — także miłość, a nawet zmartwienie.

Uśmiechnij się

— Co znaczy „nie smakuje"! Jeśli teraz tego nie zjecie, to nie dostaniecie deseru!

·SPORT·SPORT·

Smolarek—Bońkiem Bundesligi?

(Dokończenie ze str. 1)

szele. 5 bramek w jednym meczu zdarzyło się tej drużynie ostatnio przed dwoma laty. Od czasu gdy była na pierwszym miejscu tabeli minęło już 7 lat.

„Nigdy nie liczyłem na tak znakomity rezultat nowego gracza" — mówi trener drużyny, Weise. „Smoli" ma szansę stać się Bońkiem ligi RFN — powiedział po meczu sprawozdawca telewizyjny. Jeśli tylko będzie zdrowy to ma przed sobą wielką karierę — dorzucił znany piłkarz, J. Grabowski.

Handel piłkarzami należy dziś do codzienności sportu. Taka jest rzeczywistość tej dyscypliny, że za dobrych piłkarzy płaci się nawet miliony. Można ubolewać nad tą komercjalizacją, ale we wszystkich liczących się drużynach świata grają dziś także piłkarze kupieni za granicą. A skoro się tak dziać musi, to przyjemnie chociaż, że w znanych drużynach nie brakuje i Polaków. Poza Smolarkiem w jedenastkach RFN grają już także — Wójtowicz, Buncol i Wójcicki. Ale jak na razie tylko „Smoli" jest super!

BOGUSŁAW CZERWIŃSKI
(Interpress)

Wójcicki i Buncol znów przegrali

Zespół **W. Smolarka**, Eintracht Frankfurt nadal na czele Bundesligi, wyprzedzając FC Kaiserslautern i Werder Brema (wszystkie drużyny po 2 pkt).

Dopiero na osiemnastym, ostatnim miejscu w tabeli ekstraklasy RFN znajduje się beniaminek Bundesligi, drużyna FC Homburg, w której grają **R. Wójcicki** i **A. Buncol**. W drugim spotkaniu mistrzowskim FC Homburg przegrał w Stuttgarcie aż 0:4.

W towarzyskich meczach padły wyniki: **Sredec Sofia — Omonia Nikozia 3:1, FC Saarbruecken — FC Magdeburg 2:1, Real Sociedad — Liverpool 0:0, GAK Graz — Udinese 4:2.**

Dziś ostatnie piłki

Mimo przerw, spowodowanych opadami deszczu kontynuowano w Piotrkowie spartakiadowy turniej tenisowy. Dokończono półfinałowy mecz w grze mieszanej, w którym para MKT **K. Nowak** z **T. Iwańskim** pokonała w trzecim secie A. Listkowską i L. Sidora 7:5. (Przypomnijmy wtorkowe sety zakończyły się rezultatami 3:6 i 6:1) **W finale łodzianie będą mieli za rywali S. Czopek i K. Gańszczyka.**

W deblu dziewcząt o brązowy medal **K. Nowak** z **J. Międzybłocką** pokonały A. Bukowską i J. Kamińską 6:0, 6:2. W singlu chłopców „brąz" zdobył L. Sidor zwyciężając walkowerem S. Maćkowiaka, który nie stawił się na korcie z powodu kontuzji.

Dziś o godz. 9 rozpocznie się finał gry pojedynczej chłopców, w którym T. Iwański zmierzy się z K. Gańszczykiem. Potem przewidziany jest finał singla dziewcząt: K. Nowak — M. Mróz, a po południu decydujący o „spartakiadowym złocie" mikst. (ww)

W SKRÓCIE

* W towarzyskim meczu w Pałacu Sportowym hokeiści ŁKS przegrali z Polonią Bydgoszcz 2:4. Bramki zdobyli dla ŁKS: Ludwig i Chodakowski. Dziś rewanż o godz. 10.

* Mistrzowie Polski, hokeiści Polonii Bytom wygrali w towarzyskim meczu z Naprzodem Janów 7:2.

* IV etap wyścigu kolarskiego „Coors Classic" długości 191 km z Newada City do Squaw Walley wygrał P. Anderson (Australia), wyprzedzając D. Lauritzena (Norwegia), D. Shapiro (USA), J. Pierce (USA) oraz B. Hinaulta (Francja) — wszyscy w tym samym czasie co triumfator.

Dawnych wspomnień czar...

Zebrali się po dziesięciu latach od pamiętnego sukcesu na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu przy olsztyńskiej siatce. Tu gdzie większość z nich rozpoczynała wielki, mało wówczas zauważony nie tyle przez kibiców, ile ówczesnych działaczy polskiej siatkówki, marsz na wyżyny światowej siatkówki.

Tylko pracą można coś osiągnąć — powiedział w czasie powitania trener **H. Wagner**. Mówiąc te słowa popularny „Kat" kierował je przede wszystkim pod adresem aktualnych reprezentantów. Kapitan tamtej „złotej szóstki" **E. Skorek** powiedział jeszcze krócej: zróbcie choć tyle, ile my zrobiliśmy.

Potem rozpoczął się wielki, choć mający tylko towarzyski charakter mecz. Wygrali go młodzi 2:1, ale „stara gwardia" zademonstrowała wiele jeszcze znakomitej siatkówki, dowodząc, że nie wszystko zapomnieli z tamtych „złotych lat". A co najważniejsze, i siatkarze a przede wszystkim sympatycy tej pięknej dyscypliny sportu zebrani w komplecie w hali olsztyńskiej mieli przednią zabawę. (wrób.)

Start przegrał w Płocku

W kolejnym meczu z cyklu rozgrywek o Puchar Polski łódzki Start przegrał w Płocku z tamtejszą Wisłą 2:4 (0:0).

Bramki dla Startu zdobyli (przy prowadzeniu gospodarzy już 4:0) **Serek** (w 89 min.) i **Krzyczmanik** (w 90 min.).

Start wystąpił w składzie: **Grześ (od 83 min. Miszczak), Trojanowski, Ciejka, Drapiński, Serek, Molenda, Możejko (od 61 min. Mroczkowski), Krzyczmanik, Krawiec, Kuś, Grzelak.** (w-w)

EXPRESS LOTEK
5—8—27—36—38
SUPER LOTEK
4—5—8—24—27—42—47

Z BOCZNEJ TRYBUNY

Rowery gotowe — zawodnicy chorzy

Groździem Grand Prix Łodzi rozegranej na torze Społem miał być kontrolny wyścig reprezentacyjnej czwórki polskich torowców. Sprawdzian odbył się, ale nie dostarczył sympatykom kolarstwa spodziewanych emocji, a już w żadnym wypadku nie usatysfakcjonował opiekuna kadrowiczów. Tak zdenerwowanego i wręcz zdesperowanego J. Beka już dawno nie widzieliśmy.

Do niedawna J. Bek jak i jego podopieczni szermowali wobec wszystkich (a przede wszystkim władz polskiego kolarstwa) jednym, niepodważalnym argumentem. Nie mamy takiego sprzętu, który zagwarantowałby nawiązanie równorzędnej rywalizacji z przeciwnikami. Obecnie ten argument został wybity z ręki. PZKol. zakupił rowery i to najwyższej światowej klasy. Firmy „Colnago" nie potrzeba reklamować, tarczowych kół „Lutz" także. Właśnie na takim sprzęcie zaprezentowali się łódzkiej publiczności torowcy — kadrowicze.

Próba wypadła nader blado, biorąc pod uwagę uzyskany czas (4.34,32). Nie pomogły jak się okazało, efektownie prezentujące się kolorami rowery i równie barwne „Lutze", za które producentowi zachodnioniemieckiemu trzeba będzie zapłacić po 1,7 tys. marek za kaiżde, że nie wspomnę — przytaczając za bohaterem filmu „Sami swoi" włoskich rowerów. Zakupiony właśnie na MŚ w USA drogi i rewelacyjnie lekki sprzęt (jedno koło tylne waży tylko 1,5 kg, przednie jeszcze mniej) powinien zaowocować oczekiwanymi wynikami. Przypomnijmy, czwórka polskich torowców ma bronić w Colorado Springs srebrnego medalu w wyścigu drużynowym na 4 km.

SPRZĘT JEST. A KTO NA NIM POJEDZIE? Na łódzkim torze nie wystartował chory R. Dawidowicz. W nie najlepszej kondycji znajduje się także L. Stępniewski oraz kandydujący do drużyny R. Owczarek. Do startu na MŚ niewiele, tylko 2 tygodnie. Czy srebrni medaliści ubiegłorocznych MŚ dojdą do oczekiwanej formy? Stanowisko władz PZKol. jest jednoznaczne: do USA trzeba jechać i startować. Biegli w temacie są z kolei innego zdania. Uważają, że niektórzy zawodnicy, mając w nogach za mało „pary", próbują znaleźć sposób na usprawiedliwienie się, jeśli na torze w Colorado Springs dojdzie do kompromitacji. (Bo na sprzęt już nie będzie można zwalić). Są i zwolennicy radykalnego zabiegu: czwórkę pozostawić w kraju wysyłając na MŚ jedynie M. Turowskiego (startowałby w wyścigu indywidualnym na 4 km), sprintera W. Budrelaka i wicemistrza świata juniorów — M. Skórskiego. Na pozostałych (skoro nie gwarantują oczekiwanego sukcesu), szkoda wydawać wcale niemałą kwotę „zielonych".

(w-w)

Dnia 23 lipca 1986 roku zmarł
ADWOKAT
KAZIMIERZ KULAWIAK
długoletni członek Zespołu Adwokackiego nr 6 w Łodzi.
W Zmarłym adwokatura traci doświadczonego prawnika, serdecznego i oddanego Kolegę.
Członkom najbliższej rodziny Zmarłego, wyrazy współczucia składają:
KOŁO ADWOKATÓW EMERYTÓW I RENCISTÓW w ŁODZI.
DZIEKAN i OKRĘGOWA RADA ADWOKACKA w ŁODZI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 sierpnia 1986 r. zmarła
Ś. † P.
MARIA EDYK
Wyprowadzenie zwłok nastąpi 14 sierpnia 1986 roku o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza Zarzew.
RODZINA

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

12 bm. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło i wstępnie zaaprobowało plan realizacji uchwały X Zjazdu partii w części dotyczącej oświaty, szkolnictwa wyższego, nauki i postępu naukowo-technicznego. Podkreślono, że osiągnięcie celów stawianych w tych dziedzinach będzie szczególnie ważne dla wypełnienia postanowień X Zjazdu.

Jest to pierwszy tego rodzaju harmonogram będący rozwinięciem zadań zawartych w dokumentach zjazdowych. Przygotowywane są następne. Będą rozpatrywane na kolejnych posiedzeniach Biura Politycznego. Złożą się one na plan pracy Komitetu Centralnego, którego ocena zostanie dokonana na najbliższym posiedzeniu KC.

Precyzyjne określenie zadań, ich hierarchizacji oraz terminów wykonania pozwoli na bieżącą skrupulatną kontrolę sposobu i tempa wcielania w życie postanowień X Zjazdu.

Plany realizacji jego uchwały w poszczególnych dziedzinach, stanowiąc punkt wyjścia do przedsięwzięć instancji i organizacji partyjnych, będą również pomocne w partyjnym, inspiracyjnym oddziaływaniu na działalność instytucji państwa, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Podstawowe organizacje partyjne zostały zobowiązane do wystąpienia z inicjatywą opracowania przez placówki oświatowe, szkoły wyższe, instytuty naukowo-badawcze, placówki badawczo-rozwojowe oraz organizacje naukowe i naukowo-techniczne własnych programów wykonania uchwały X Zjazdu.

Biuro Polityczne zwraca się do tych środowisk o szeroki udział w przygotowaniu wspomnianych programów, a przede wszystkim w aktywnym i konsekwentnym urzeczywistnianiu zawartych w nich ustaleń.

Z myślą o konieczności podnoszenia poziomu i efektywności kształcenia i wychowania jeszcze w bieżącym roku zostanie powołany komitet ekspertów ds. opracowania propozycji usprawnień systemu edukacji narodowej.

Konieczna jest modyfikacja dotychczasowego systemu kształcenia, dokształcania i doskonalenia kwalifikacji kadr pedagogicznych. Atestacja stanowisk pracy powinna przyczynić się do powrotu do zawodu części nauczycieli, którzy zatrudnieni są w innych działach gospodarki narodowej.

Zostanie opracowany perspektywiczny program rozwoju szkolnictwa wyższego. Takie zobowiązanie zawiera uchwała zjazdu.

Absolwentów wyższych uczelni uzyskujących najlepsze wyniki w nauce trzeba premiować rzeczywiście atrakcyjnymi ofertami pracy, tak pod względem zawodowym, jak i finansowym. Jednocześnie zdecydowanie przeciwdziałać pasywności i niskiej sprawności studiów części studentów.

Przyspieszone zostaną prace nad modyfikacjami przepisów regulujących zasady specjalizacji inżynierów i techników. Ich kariery zawodowe i płace powinny być w większym stopniu uzależnione od realnego, osobistego wkładu w rozwój techniczny i organizacyjny zakładu, w unowocześnienie procesów wytwarzania.

Biuro Polityczne zapoznało się ze stanem przygotowań do roku szkolnego 1986/87.

Szczególną uwagę zwrócono na wielką staranność z jaką powinny być prowadzone zmiany programowe w szkolnictwie ponadpodstawowym. Nowe przedmioty i tematy — propedeutyka wiedzy ekonomicznej, wiedza o prawie, propedeutyka filozofii, problemy współczesnej cywilizacji, informacje naukowe, elementy informatyki, ochrona i kształtowanie naturalnego środowiska, wybrane zagadnienia pedagogiki i psychologii oraz religioznawstwo — rozszerzą wiedzę uczniów o współczesnym świecie.

Biuro Polityczne rozpatrzyło koncepcję powoływania jednostek innowacyjnych. Głównym zadaniem tych elastycznych struktur organizacyjnych będzie opracowywanie i szybkie wdrażanie do produkcji wynalazków, opracowań technicznych i technologicznych.

BURZE I ULEWY NA OPOLSZCZYŹNIE

Burza i ulewne deszcze, które padają na Opolszczyźnie już drugą dobę wyrządziły sporo strat. Strażacy 7 razy wzywani byli do gaszenia pożarów powstałych od uderzenia pioruna. Najpoważniejszy pożar miał miejsce 13 bm. nad ranem w miejscowości Obrowiec, gmina Gogolin. W ogniu stanął budynek przylegający do kurnika z nioskami (własność RSP w Obrowcu). Dzięki natychmiastowej interwencji 6 jednostek z komendy rejonowej straży pożarnych w Krapkowicach udało się uratować wszystkie nioski (20 tys. sztuk). Spaliły się pomieszczenia socjalne, urządzenia do sortowania jaj i częściowo dach, a straty materialne szacuje się na ok. 3 mln. zł.

(PAP)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła
Ś. † P.
JANINA BIELECKA
z domu MALINOWSKA.
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 sierpnia 1986 roku o godz. 13 na cmentarzu rzymskokatolickim NBNP przy ul. Szczecińskiej.
Pogrążona w smutku
RODZINA

Konferencja prasowa R. Reaganą

Prezydent Ronald Reagan odbył we wtorek w Chicago konferencję prasową, przekazaną na kraj przez telewizję.

Na początku prezydent złożył krótkie oświadczenie, w którym po raz kolejny zaapelował do Senatu Kongresu USA o zaaprobowanie amerykańskiej pomocy dla nikaraguańskich Contras, w wysokości 100 mln dolarów. Ronald Reagan ponownie uciekł się do oszczerczych napaści na rząd sandinowski. Zdaniem prezydenta, stanowi on jakoby zagrożenie dla bezpieczeństwa sąsiadujących z Nikaraguą państw, a nawet dla bezpieczeństwa samych Stanów Zjednoczonych.

Nie zważając na żądania amerykańskiej opinii publicznej prezydent wypowiedział się ponownie przeciwko ogłoszeniu sankcji gospodarczych wobec rasistowskiego reżimu w Pretorii. Utrzymywał, iż sankcje nie leżą w interesie czarnej większości w RPA, która jedynie może ponieść straty w wyniku takich działań. Podobną „troskę" Ronald Reagan wyraził również w odniesieniu do sąsiadujących z RPA państw. Dodał, iż wydarzenia w RPA są „wewnętrzną sprawą" tego kraju.

Nawiązując do problemów kontroli nad zbrojeniami, Ronald Reagan oświadczył, iż nie zamierza odstąpić od urzeczywistnienia tzw. inicjatywy obrony strategicznej, przewidującej utworzenie przeciwrakietowej obrony z elementami kosmicznego bazowania.

Prezydent poruszył również problem rolnictwa. Przyznał, że farmerzy w USA przeżywają obecnie „ciężkie czasy". Pod naporem wzrastającej krytyki jego polityki rolnej, prezydent obiecał farmerom dodatkową pomoc ze strony rządu. Przywódcy republikańscy w Senacie niedawno ostrzegli, iż antyfarmerska polityka obecnej ekipy w Białym Domu może zakończyć się przegraną kandydatów Partii Republikańskiej w jesiennych wyborach kongresowych, w rolniczych stanach USA.

„Czarna maska" robi furorę

Próba generalna najnowszej opery Krzysztofa Pendereckiego „Czarna maska" opartej na mało znanym dramacie Gerharda Hauptmana nie zawiodła oczekiwań kilkuset krytyków, muzykologów i dziennikarzy, przybyłych na to czołowe wydarzenie artystyczne tegorocznego festiwalu w Salzburgu. Podkreślano uniwersalne i wybitne walory muzyczne oraz dramatyczne tego dzieła naszego kompozytora w inscenizacji reżysera z NRD Harry Kupfera.

Na premierę, która odbędzie się w piątek i trzy dalsze przedstawienia w Salzburgu zabrakło biletów dla kilku tysięcy widzów pragnących obejrzeć ten interesujący i oryginalny spektakl. Oprócz tego na festiwalu w Salzburgu występują z Polski: Wiesława Donat — wybitna odtwórczyni partii królowej nocy w „Zaczarowanym flecie", kwartet muzyczny „Varsovia", oraz Krystian Zimerman z recitalem fortepianowym.

Odkryto szczątki sterowca „Arkon"

Amerykańscy archeolodzy morscy odnaleźli na dnie Atlantyku wrak największego amerykańskiego sterowca „Arkon", który uległ katastrofie 3 kwietnia 1933 r. w pobliżu Egg Harbor. Jak ustalili za pomocą echosondy jego szczątki spoczywają na głębokości 1,6 kilometra. Odnalezienie „Akrona" uwieńczyło 6-dniowe poszukiwania prowadzone przez grupę specjalistów, wśród których był autor głośnej powieści „Wydobyć Titanica", Clive Cussler.

„Arkon" był wykorzystywany przed drugą wojną światową m.in. przez marynarkę wojenną do celów wojskowych. Miał 239 metrów długości i mógł transportować samoloty, które zawieszano na specjalnych hakach na zewnątrz kadłuba. Do katastrofy doszło podczas gwałtownej burzy. Spośród 76 członków załogi i pasażerów uratowały się tylko trzy osoby.

Dolarowo-srebrna afera na Podhalu

Prokuratura Rejonowa w Nowym Targu prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie przemytu na wielką skalę srebra i banknotów dolarowych.

Proceder ten trwał — jak ustalono — przez co najmniej kilka lat. „Srebrna kontrabanda" poprzez Czechosłowację trafiała do Austrii, gdzie cenny kruszec wymieniano na dolary, które następnie podobnie nielegalną drogą przewożono do Polski.

Według informacji uzyskanych przez nowosądeckiego korespondenta PAP, przemycono w ten sposób ok. 3 ton srebrnego kruszcu głównie w sztabkach i prętach i blisko 2 mln dolarów. Dotychczas aresztowano kilkanaście osób, śledztwo w tej sprawie prowadzą również władze czechosłowackie.

24 godziny

WYSTRZELENIE JAPOŃSKIEJ RAKIETY NOŚNEJ

Z kosmodromu Tanagasima na wyspie Kiusiu wystrzelono w środę nową japońską trzystopniową rakietę nośną typu N-1. Jak podała japońska rozgłośnia radiowa, planowany wcześniej start rakiety odłożono w związku z wykrytymi usterkami w układzie paliwowym.

WZNOWIENIE ŁĄCZNOŚCI LOTNICZEJ

W reportażu na temat Bejrutu, emitowanym we wtorek przez telewizję radziecką, poinformowano, że radzieckie linie lotnicze Aeroflot wznowiły łączność lotniczą ze stolicą Libanu.

SPISEK NA ŻYCIE PREZYDENTA

Międzynarodowa mafia narkotyczna planowała zamordowanie prezydenta Boliwii, Victora Paza Estenssoro oraz trzech ministrów jego rządu — poinformował we wtorek w La Paz, minister spraw wewnętrznych, Fernando Barthelemy. Obok szefa państwa mieli zginąć ministrowie spraw zagranicznych, obrony oraz spraw wewnętrznych.

ALARM CHEMICZNY W LINZU

W austriackim mieście Linz ogłoszono alarm chemiczny w związku z dużym stężeniem dwutlenku siarki w atmosferze, przekraczającym niemal 4-krotnie dopuszczalną normę. Sytuację tę spowodowała niesprawność filtrów należących do systemu oczyszczania toksycznych odpadów w jednym z przedsiębiorstw koncernu „Voest Alpine". Zarząd przedsiębiorstwa, mimo iż był zorientowany w sytuacji, nie podjął odpowiednich działań.

„MŁODZI I FILM"

13 bm. rozpoczęła się w Koszalinie konkursowa część XIV spotkań „Młodzi i film", organizowanych pod patronatem Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Młodzieżowe jest także jury tego festiwalu stanowiącego przegląd najciekawszych dokonań polskiej kinematografii minionego roku w ukazywaniu problemów młodego pokolenia. W konkursie uczestniczą także kinematografie innych krajów socjalistycznych.

Ogółem w konkursach pokazane będą 43 filmy.

ZBIORY JASNEJ GÓRY NA ZNACZKACH POCZTOWYCH

Ministerstwo Łączności wprowadzi 15 bm. do obiegu cztery znaczki pocztowe z nowej serii filatelistycznej pn. „Skarby Jasnej Góry".

Projektantem znaczków jest artysta plastyk Andrzej Heidrich, a wydrukowano je wielobarwną techniką rotograwiurową w łącznym nakładzie 22,3 mln sztuk.

OD 19 DO 28 WRZEŚNIA XXIX „WARSZAWSKA JESIEŃ"

Po raz 29 przygotowywany jest doroczny Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień". Impreza trwać będzie w dniach od 19 do 28 września, zaś miejscem koncertów będą sale Filharmonii Narodowej oraz Akademii Muzycznej w Warszawie.

FESTIWAL CHOPINOWSKI W DUSZNIKACH

W Dusznikach Zdroju odbywa się 41 Festiwal Chopinowski, najstarsza impreza muzyczna w Polsce Ludowej.

Na festiwalu wystąpią znani pianiści krajowi i zagraniczni, a wśród nich uczestnicy i laureaci ostatniego konkursu chopinowskiego: Krzysztof Jabłoński, Jean-Marc Luisada i Francois Kilian (Francja), Edward Zilberkant (USA), a ponadto Halina Czerny-Stefańska, Marek Drewnowski, Boris Krajny (CSRS) i Michaił Pletniow (ZSRR).

Opr. peR

KRONIKA WYPADKÓW

▲ 8.10. Na ul. 1 Maja 71 Jakub S. będąc holowany we „Fiacie 126p" stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę i uderzył w mur. Kierowca doznał ogólnych obrażeń i po opatrzeniu w szpitalu udał się do domu.

▲ 14.55. Przy zbiegu ulic Przędzalniana — 3 Marca Barbara S. wbiegła nieostrożnie na jezdnię gdzie potrącona została przez samochód osobowy. Pomocy udzielono jej w SPR.

▲ 15.45. Przy zbiegu ulic Północna — Sterlinga kierujący „Fiatem 126p" Jan W. uderzył w tył autobusu MPK. Sprawca wypadku oraz jego pasażer doznali obrażeń. Kierowca przebywa w szpitalu. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD MO w Łodzi ul. W. Bytomskiej 60, tel. 37-16-61.

▲ 16.20. Na ul. Piotrkowskiej 311 przejeżdżający „maluchem" przez chodnik potrącił Danutę P. lat 39. Poszkodowanej pomocy udzielono w SPR.

▲ 21.00. Na skrzyżowaniu ulic Gagarina i Rzgowskiej kierowca „Syreny" Mirosław S. skręcając w lewo potrącił 82-letniego Józefa L., który doznał stłuczenia nóg. Staruszek zwolniony został do domu.

▲ Wczorajszy dzień nie przyniósł chluby łódzkim kierowcom. Oficer dyżurny WRD WUSW przyjął zgłoszenia 18 wypadków drogowych. Okazuje się, że po dniach suszy zapomnieliśmy jeździć po mokrej, śliskiej nawierzchni. A może zabrakło po prostu wyobraźni.

(kl)

O czym ludzie piszą do Sejmu?

(Dokończenie ze str. 1)

pokojenie wolnym tempem wdrażania reformy gospodarczej, a także brakiem widocznych efektów poszczególnych jej mechanizmów.

W wielu listach chodziło o wyjaśnienie spraw powstałych na tle stosowania statutów samorządów pracowniczych, przejawów ograniczania ich uprawnień przez administrację niektórych przedsiębiorstw lub organa założycielskie, rozgraniczenia kompetencji samorządów i związków zawodowych.

Zainteresowanie społeczne dla legislacyjnej działalności parlamentu jest niezmiennie duże. Ilustruje je to, że na 39 ustaw uchwalonych w ub. r. — listy i wnioski obywatelskie dotyczyły 12. Żywe reakcje odnotowano m. in. w toku prac nad ustawami o zapobieganiu narkomanii, o podatkach i opłatach lokalnych, o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, o szczególnej odpowiedzialności karnej, o nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym.

Obszerna jest korespondencja związana z polityką mieszkaniową. Tymczasem — zdaniem NIK, wyrażonym w sejmowej Komisji Skarg i Wniosków — najmniej starannie załatwiane bywają właśnie skargi osób ubiegających się o przydział mieszkania. Niezbyt przychylny komentarz posłów wywołała niedawna informacja o liczbie uchylanych decyzji w sprawach przydziału lokali i pomieszczeń zastępczych. W ub. r. na szczeblu ministerialnym uchylono ponad 20 proc. takich decyzji administracji wojewódzkiej. Z kolei Naczelny Sąd Administracyjny uchylił 12 proc. decyzji samego ministerstwa. Nie było to świadectwem najlepszej pracy na wysokich szczeblach administracyjnych w tym zakresie. Spółdzielczość sygnalizowała, że w ub r. trzeba było odwołać 30 prezesów spółdzielni mieszkaniowych ze względu na nieprawidłowości w rozdziale mieszkań.

Zdaniem posłów, liczebność skarg jest jednym z mierników działalności lokalnych władz i administracji. Wpływają one zresztą nie tylko do Sejmu. Do komisji interwencji społecznych RK PRON wpłynęło w I połowie br. ok. 2 tys. listów oraz 31 wystąpień zbiorowych; najwięcej skarg trafiło do PRON z woj. stołecznego, katowickiego, opolskiego i wrocławskiego. W radiu i TV zarejestrowano w tym okresie ok. 12 tys. listów. Analizy sposobu załatwiania skarg i listów w całym kraju są od ub. r. przedmiotem obrad Prezydium Rządu, posiedzeń Rady Ministrów i narad wojewodów.

Na Wiejskiej nieraz wyraża się pogląd, że w załatwianiu skarg obywateli co prawda następuje poprawa — jednak wolno. Mówi się w związku z tym o zbyt liberalnej postawie organów nadrzędnych i postuluje się stosowanie odpowiedzialności dyscyplinarnej wobec pracowników winnych nieterminowego lub nierzetelnego realizowania wniosków pokontrolnych.

(PAP)

Redaktor depeszowy RYSZARD PERCZAK Redaktor techniczny JERZY KLIMA

WYCZYN SPRZED 200 LAT

TAK „PADŁ” MONT BLANC

8 sierpnia br. minęło 200 lat od pierwszego zdobycia najwyższego szczytu Europy — Mont Blanc (4807 m npm). 8 sierpnia 1786 roku o godzinie 18.23 na wiecznie ośnieżonym wierzchołku Białej Góry stanęli: myśliwy, badacz i producent kryształów Jacques Balmat oraz lekarz Michał Gabriel Paccard — obydwaj mieszkańcy Chamonix, podówczas małej wioski u podnóża Mont Blanc. W rok później na szczycie najwyższej góry Europy ustawił aparaty pomiarowe genewski uczony Horacy Benedykt de Saussure. Od tej pory z tego alpejskiego szczytu przekazywane są, w miarę upływu lat coraz w doskonalszej formie, szczegółowe dane dotyczące pogody i atmosfery.

Zdobycie Mont Blanc zapoczątkowało okres ogromnej fascynacji górami i swego rodzaju ich „odkrycia”. Do siedemdziesiątych lat XVIII wieku uważano bowiem góry raczej za utrapienie i mówiono tylko o kłopotach, jakie sprawiają swym istnieniem — o trudnościach w komunikacji, konieczności budowy okrężnych dróg, kłopotach z uprawą pól na zboczach itp. Potem część zamożniejszych warstw społecznych zaczęła spoglądać na góry od innej, nieekonomicznej strony. Dostrzeżono ich piękno, doceniono dzikość, wreszcie podjęto wyzwanie zdobycia ich. Te pionierskie wyczyny alpinistyczne nie były łatwe. Dość przytoczyć przykład wspomnianego genewskiego uczonego, który przez wiele lat przymierzał się do zdobycia szczytu Mont Blanc. Pierwszy raz zawędrował z Genewy do Chamonix, aby przyjrzeć się Mont Blanc z bliska w 1760 roku, kiedy miał 20 lat. Na szczyt wszedł 26 lat później, w wieku dojrzałym.

Alpy były również w owym czasie bardzo mało znane. Dzikie, urwiste ścieżki przemierzali jedynie gońcy górscy, którzy krążyli między położonymi w dolinach wioskami. Czasem zabłąkali się tam żołnierze, urządzając w niedostępnych miejscach fortyfikacje. Zapędzali się czasem nieco wyżej również kłusownicy. Wszyscy oni byli, nieświadomie zresztą, prekursorami alpinizmu. Z ich bowiem doświadczenia w obcowaniu z górami czerpali wiedzę pierwsi zdobywcy szczytów.

Kiedy w wieku XVIII nastąpił zwrot ku naturze, pojawiło się zainteresowanie otaczającym światem, a w tym górami. Było to zainteresowanie o zmasowanym charakterze: ruszyli wówczas na nieprzetarte szlaki naukowcy różnych dziedzin: geologowie, chemicy, fizycy, lekarze, biolodzy. Potem pojawili się na górskich szlakach ludzie, którzy po prostu chcieli zmierzyć siły z niedostępnymi dotąd górami, przeżyć przygodę, jakiej nie można spotkać na prostej drodze.

Wyprawy szły coraz wyżej, ale Mont Blanc pozostawał nie zdobyty. Kiedy w 1760 roku de Saussure szedł u podnóża Mont Blanc, rozesłał wieści do mieszkańców alpejskich dolin, że szuka kogoś, kto mógłby mu wskazać drogę na szczyt. Początkowo nie otrzymał istotnych informacji. „Bakcyl gór” jednak rozwijał się już w nim i w roku po wypadzie do Chamonix zdobył wraz z przewodnikiem Pierre Simon Igłę Południa, szczyt położony w masywie Mont Blanc. Od roku 1770 zaczyna się prawdziwy atak na szczyt „Białej Góry”. Ponawiane są wciąż próby dojścia na wierzchołek. Najpierw przez braci de Luc, potem przez śpiewaka z genewskiej katedry, Marka Theodora Bourrita. Organizują swe ekspedycje na Mont Blanc. Bierze w nich udział również przyszły zdobywca najwyższego szczytu Europy, lekarz Michał Gabriel Paccard z Chamonix. Z kolei w ekspedycjach organizowanych przez różne osoby pojawia się nazwisko drugiego zdobywcy Mt. Blanc, badacza i producenta kryształów, Jacquesa Balmat. W czasie jednego z podejść, gdy zapada decyzja powrotu, Balmat chroni się w załomie skał i przy dmiącym wietrze, piorunach, spędza noc w śniegu. Zostanie za to hojnie wynagrodzony. O świcie wiatr rozpędza chmury i Balmat widzi wyraźnie drogę na upragniony groźny szczyt Mont Blanc. Zachowuje to jednak w tajemnicy i kiedy w sierpniu 1786 roku lekarz Paccard organizuje kolejną wyprawę w celu zdobycia szczytu, oferuje mu swe usługi jako przewodnik. Pamiętając jednak o wyznaczonej przez Saussure nagrodzie, dźwiga na szczyt przyrządy — termometr, barometr, busolę.

Startują 8 sierpnia o 4 rano. Idą początkowo z ogromnym wysiłkiem, pokonują lodowce, wieczne śniegi. Dopiero o 17.23 ich ogromny wysiłek zostaje nagrodzony: stają na szczycie Mont Blanc.

Z Chamonix pilnie obserwują ich przez lunety przyjaciele i turyści. Horacy Benedykt de Saussure jest wstrząśnięty wyczynem. Uważa się za poszkodowanego przez los, on, który przez ponad 20 lat podejmował próby dojścia na szczyt i włożył w to tyle serca i energii. Kiedy 1 sierpnia 1787 roku otoczony przewodnikami i służbą wchodzi na najwyższy szczyt Europy, pozostaje mu tylko satysfakcja uczonego z możliwości zainstalowania tu przyrządów pomiarowych. Reszta jest już powtórką z dokonanego wejścia.

10 sierpnia br. w 200 rocznicę tego wyczynu 100 tysięcy osób utworzyło 93-km łańcuch rąk, łączący Genewę z Chamonix. Był to hołd złożony wszystkim, którzy próbowali wejścia na Mont Blanc i wszystkim, którzy szczyt ten zdobyli.

HALINA UŻYCKA

„Ariadna”: związać koniec z końcem

Nikt kto choć trochę zetknął się z krawiectwem nie powie o nitce — drobiazg. Bez niej „nici” z każdej kreacji. Kiedy więc na początku lat osiemdziesiątych produkcja krajowych nici zaczęła gwałtownie spadać, a dewizy na ich import kurczyć się, sprawa powędrowała na najwyższe szczeble. Nowosolska Fabryka Nici „Odra” i łódzka „Ariadna” znalazły się w grupie przedsiębiorstw, które zgodnie z decyzją nr 7 Prezydium Rządu skorzystać miały z ulg na modernizację i odtworzenie parku maszynowego.

Sytuacja rzeczywiście była trudna, w 1982 roku spadek produkcji krajowych nici sięgnął około 39 proc. w stosunku do 1980 roku. Rządowa decyzja z lutego 1983 roku stanowiła więc — przyznaja w „Ariadnie” prawdziwy zastrzyk dla nici.

Zwłaszcza że przedsiębiorstwo jest stare i od 1945 roku nie było kompleksowo modernizowane. Ostatnie trzy lata były więc odrabianiem zaległości. Korzystając z ulg, bankowego kredytu i własnych środków kupiono nowe urządzenia do trzepalni, przędzalni oraz aparaty barwnikarskie. Łączne nakłady na realizację decyzji nr 7 sięgnęły 705 mln zł. Nie na wszystko starczyło gotówki — 425 mln zł w tych wydatkach stanowił kredyt, który „Ariadna” będzie spłacać w najbliższych latach.

— Wydatki nie były małe — ale też efekty znaczące. O 284 tony zwiększyła się w stosunku do najgorszego — 1982 roku produkcja przędzy, o 232 tony nici. Potrzeby odbiorców „Ariadny” stale jednak rosną i nawet po tej modernizacji trudno powiedzieć, że krajowy przemysł może zaspokoić je całkowicie. Nie udało się wyeliminować zupełnie kosztownego importu nici dla przemysłu odzieżowego, dziewiarskiego i innych potencjalnych klientów „Ariadny” i „Odry”.

— Realizacja decyzji nr 7 miała zahamować spadek naszej produkcji — mówi dyrektor ds. produkcji w „Ariadnie” Tadeusz Grabowski. I to się udało. Ale to dopiero pierwszy etap unowocześniania fabryki i trudno od razu spodziewać się cudu.

Warto dodać, że mimo poprawy sytuacji w 1985 roku niedobory nici szacowało się w dalszym ciągu na 2,5 tys. ton. Jeśli modernizacje u producentów tych wyrobów nie będą kontynuowane prognozy przewidują zwiększenie tej luki w najbliższych pięciu latach do 3—3,5 tys. ton.

TO TRZECIE „S”

Co do konieczności dalszego unowocześniania „Ariadny” nikt nie ma wątpliwości. Ani kierownictwo fabryki, ani organizacja związkowa myśląca o poprawie warunków pracy, ani samorząd. Opracowany program modernizacji przedsiębiorstwa uzyskał również akceptację ministerstwa. Chodzi nie tylko o wymianę urządzeń na bardziej wydajne, konieczna będzie bowiem także budowa nowych obiektów dla skręcalni i farbiarni oraz przybudówek, w których znajdą się urządzenia klimatyzacyjne dla przędzalni.

W programie przeczytać można, iż sprawą najważniejszą jest zwiększenie produkcji nici syntetycznych. To właśnie na ich brak „odzieżówka” narzeka najbardziej. Zamało jest też nici rdzeniowych, pollestrowych, zdobniczych. Te problemy rozwiązać może tylko realizacja II etapu inwestycji. Z jej finansowaniem jednak „Ariadna” nie poradzi sobie sama. Zwłaszcza, że spłaca bankowe kredyty, buduje nową kotłownię.

— Niektórych urządzeń nie uda się kupić w kraju — dodają w „Ariadnie”. W tych zakupach partycypować więc powinni klienci fabryki. Ale nie są oni zbyt hojni. Jak dotąd kilka przedsiębiorstw z „odzieżówki” zadeklarowało na zakup maszyn do produkcji nici (z własnych dewizowych odpisów) 150 tys. dol. Za te pieniądze — dowodzą — w „Ariadnie” można kupić najwyżej jedną maszynę. Gdyby modernizować się w tym tempie II etap unowocześniania zakładu rozciągnie się na dwadzieścia lat.

SKOK W NOWOCZESNOŚĆ

„Ariadny” zawisł w powietrzu. Na produkcyjnych halach nowe zaś sąsiaduje ze starym i bardzo starym. Nowoczesne maszyny z wyeksploatowanymi urządzeniami, które w porównaniu z tymi, gdzie większość czynności wykonywana jest automatycznie przypominają manufakturę. Te nowe nie tylko cieszą oko i oszczędzają pracy, ale przede wszystkim „robią” wydajność. A przecież i tutaj problem braku ludzi należy do bardzo ważnych.

Dyrektor T. Grabowski znów spogląda w program opracowany dla „Ariadny” przez zrzeszenie. Na modernizację w najbliższych latach potrzeba 1.544 mln zł nie licząc środków dewizowych. Wtedy produkcję nici będzie można zwiększyć o 56 proc. Z 4,8 tys. ton do 7,6 tys. ton w 1990 roku. Skąd fabryka ma wziąć te pieniądze? Spłaca kredyt zaciągnięty na realizację I etapu, musi inwestować w nową kotłownię. Jeśli nie zdarzy się jakiś „cud”, jeśli znów jakaś decyzja czy uchwała nie pomoże nicioni i przez najbliższe pięć lat nie będą one odnawiać parku maszynowego szybko wrócą do sytuacji sprzed 1983 roku.

A wówczas potencjalni klienci „Ariadny” będą musieli swe odpisy dewizowe przeznaczać na import nici. Może jednak lepiej opłaca się wesprzeć nimi wcześniej modernizującego się producenta?

EWA ŁUKASIEWICZ

OGŁOSZENIA

CZWARTEK 14 SIERPNIA 1986 R.

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

11.37 Komunikaty. 11.39 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 13.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Piosenki przyjaciół. 13.40 Z bliska i z daleka. 16.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Pogwarki nie tylko o piosence. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Odpowiedzi na listy. 19.30 „Tajemnica Granatowego Zaułka” — odc. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.55 Rzemieślnicze sprawy. 20.45 A. Malraux: „Nadzieja”. 20.53 Z Artelem na Służewiec. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Mistrzowie i ich uczniowie. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Turniej orkiestr. 22.45 Radiowy Odeon. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Jazzowe granie.

PROGRAM II

PROGRAM LOKALNY ROZGŁ. PR W ŁODZI

17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej. 17.10 Aktualności dnia. 17.30 10 minut z Krzysztofem Cwynarem. 17.40 „Czas dla reportera” — aud. 18.00 „Co dzień niesie” — aud. Jana Bąbińskiego. 18.10 „Witolda Afelta wspominki z jazzem i nie tylko...”.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Filharmonia radiowa. 13.00 Wiad. 13.05 Program lokalny. 13.25 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Piosenki z Francji. 15.00 „Wspomnienia Kazimierza Wiłkomirskiego”. 15.10 Jazz nie tylko dla fanów. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 J. Higgins: „Piekło jest zawsze dzisiaj”. 17.00 Wiad. 17.05 Program lokalny. 18.30 Wakacyjny klub. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.30 Wiad. 20.35 Wieczorne refleksje. 21.00 Od ragtime'u do swingu. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.05 Klasycy jazzu. 11.30 Mikrofon i pióro — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia: Elton John. 11.50 I. Iredyński: „Manipulacja”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 R. Viana „Jesień w Pekinie”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rockowa dygresja. 15.40 „Twórczość Larsa Gustafssona” — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 W iluzjonie Trójki — aud. 19.30 Trochę swingu. 19.50 I. Iredyński: „Manipulacja”. 20.00 Mini-max. 20.45 „Wspomnienia Belli Chagall”. 21.00 Kronika konkursów im. Henryka Wieniawskiego”. 21.45 „Inna wojna” — aud. 22.05 Inf. sport. 22.15 Blues wczoraj. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Opera tygodnia: Ch. W. Gluck: „Orfeusz i Eurydyka”. 23.15 Czas relaksu. 23.50 F. Roth: „Kompleks Portnoy'a”.

PROGRAM IV

11.00 „Dom i świat” — mag. 12.00 Wiad. 12.05 Wyzwania współczesności. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 Radio Praha. 13.00 „Spotkanie ze sztuką”. 13.23 Zabawy przy muzyce. 13.50 Małe piosenki. 14.00 Popołudnie młodych. 17.00 Wiad. 17.05 Sztuka transkrypcji. 17.55 Widnokrąg. 18.25 Spotkanie z operetką. 18.50 „Dziś pytanie, dziś odpowiedź” — „Problemy ludzi niepełnosprawnych” — aud. 17.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Nie tylko ballada. 20.15 Wieczór muzyki. 21.35 Słownik higieny. 21.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

8.55 Domator
9.00 Kino telefonii „Don Kisrot z Manczy”
9.50 „O Aniczce, Hubercie i słomianym kapeluszu” — film animowany prod. CSRS.
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany: „Mały pitaval wielkiego miasta”
11.15 Szkoła dla rodziców
11.30 Dziękuję, nie palę
11.40 Wakacyjna apteczka
11.50 Bliżej siebie
12.05 W kręgu domowego ogniska
12.30 Historia najbliższa
16.35 Magazyn lotniczy
17.15 Teleexpress
17.30 „Studio Lato” — w tym „Sonda”
19.00 Dla dzieci „Zajęcza nocka”
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Mały pitaval wielkiego miasta” — „Mężczyzna w pończosze” serial filmowy prod. CSRS
21.20 Memoriał im. płk. Skopenki
21.40 DT — komentarze
22.00 Klub międzynarodowy
22.40 Kronika Samolotowych Mistrzostw Europy (Ł)
22.55 XX Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy — Wratisławia Cantans
23.30 DT — wiadomości

PROGRAM 2

17.00 Komedie 7 stolic „Festiwalowe przeboje” — film prod. rum
18.15 Wakacje
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „Wiem wszystko” — teleturniej
19.30 Dziennik
20.00 „Zwiedzamy Polskę” — Wał Pomorski
20.15 Rozmaitości baletowe — „Monochromy” — „W górę i w dół” (Ł)
20.50 „Variete, variete” — program rozrywkowy TV RFN
21.30 Z kart literatury francuskiej „Lokis” — film prod. pol.
23.15 Wieczorne wiadomości

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 1986 r. zmarła, przeżywszy lat 7?

Ś. † P.

URSZULA KACZMAREK

z domu GOSZCZYŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 sierpnia br. (czwartek) o godzinie 14.30 z cmentarza rzymskokatolickiego Zarzew. Pogrążeni w smutku:

BRAT z ŻONĄ i DZIECMI oraz SYNOWIE.

Dnia 24 lipca 1986 roku zmarł

ADWOKAT

ZENON SZCZĘSNY

długoletni członek i współzałożyciel Zespołu Adwokackiego nr 3 w Łodzi.

W Zmarłym adwokatura traci doświadczonego prawnika i serdecznego Kolegę.

Członkom najbliższej rodziny Zmarłego, wyrazy współczucia składają:

KOŁO ADWOKATÓW EMERYTÓW i RENCISTÓW w ŁODZI.
DZIEKAN i OKRĘGOWA RADA ADWOKACKA w ŁODZI.

W dniu 11 sierpnia 1986 roku odeszła od nas na zawsze, nasza ukochana Siostra, Szwagierka, Ciotka i Babcia

Ś. † P.

MARIA LISIECKA

przeżywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 sierpnia br. (piątek) o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej. Pogrążona w głębokim smutku:

RODZINA z CHODZIEŻY, POZNANIA, CAPE TOWN.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 sierpnia 1986 r. odeszła od nas

Ś. † P.

ANNA HIBNER

Człowiek o wielkim sercu i szlachetnym charakterze, bez reszty oddana Rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 sierpnia br. (czwartek) o godzinie 14 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego Zarzew.

RODZINA

W dniu 12 sierpnia 1986 roku zmarł, przeżywszy lat 63

Ś. † P.

BRONISŁAW GRUSZCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 sierpnia br. (piątek) o godzinie 15 na cmentarzu katolickim Doły, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, CÓRKA, SYN oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Dnia 12 sierpnia 1986 roku odeszła od nas na zawsze

Ś. † P.

CZESŁAWA BOREK

z domu KULIŃSKA
ŁAT 53.

Pozostawiła w głębokim żalu:

MĘŻA, CÓRKĘ z MĘŻEM, SYNA z ŻONĄ, WNUCZKÓW BARTUSIA i TOMKA.

Uroczystości pogrzebowe, odbędą się 14 sierpnia br. (czwartek) o godz. 15 w Szczercowie.

W dniu 12 sierpnia 1986 roku, zmarł, przeżywszy 56 lat

Ś. † P.

TADEUSZ KOBZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 sierpnia br. (piątek) o godz. 15 na cmentarzu św. Wojciecha — Kurczaki. Pogrążeni w smutku i żalu:

ŻONA, CÓRKA z MĘŻEM, SYN z ŻONĄ, WNUKI i PRAWNUKI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 sierpnia 1986 r. po długotrwałej chorobie zmarł nasz serdeczny Przyjaciel i Kolega

MGR PRAWA
MGR INŻ. WŁÓKIENNIK

JERZY CHOŁDYK

długoletni i doświadczony radca prawny, członek Prezydium Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:

DZIEKAN i RADA OKRĘGOWEJ IZBY RADCÓW PRAWNYCH w ŁODZI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 sierpnia 1986 roku, w wieku 73 lat, odeszedł od nas na zawsze, nasz najukochańszy Tatuś, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

TADEUSZ JEŻEWSKI

uczestnik walk obronnych 1939 roku, emerytowany inspektor Okręgowego Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 sierpnia br. (czwartek) o godzinie 14.30 na cmentarzu rzymskokatolickim Doły.

Pozostaja w głębokim bólu:

SYN, SYNOWA, WNUCZĘTA i POZOSTAŁA RODZINA

OBNIŻENIE CIŚNIENIA WODY

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

ZAWIADAMIA,

że w związku z koniecznością wyłączenia z ruchu odcinka magistrali wodociągowej Tomaszów — Łódź, nastąpi w dniach 15, 16 i 17 sierpnia 1986 roku ograniczenie dostawy wody do miejskiej sieci wodociągowej.

Odczuwalny spadek ciśnienia wody wystąpić może w rejonie dzielnic Bałuty i Widzew oraz w północnej części dzielnicy Śródmieście.

PWiKiK przeprasza Odbiorców za zakłócenia w dostawie wody.

8075-k

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

ODDAM pokój na mieszkanie lub rzeniosło. Świerczewskiego 54 m. 1. 23509 g-E

RENCISTE, elektroinstalatora — zatrudnię. 86-54-00. 23485 g-E

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne zatrudni krojczego. 13-12-12. 23484 g-E

WSPÓLNIKA z gotówką do zakładu remontowo-budowlanego — przyjmę. Oferty „23453” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E

SPRZEDAM nowy kiosk 3 x 4. 68-46-68. 23481 g-E

POMIESZCZENIA na magazyn — poszukuję. Oferty 23450 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 23450-E

DZIAŁKĘ 2300 m rekreacyjną, uprawną — 23 km od Łodzi pilnie sprzedam. Tel. 48-32-38. 23474 g-E

WYSOKA nagroda za informację o sznaucerze zagubionym (niedziela) w Grotnikach. 74-07-16. 23464 g-E

CUDZOZIEMCOWI wynajmę mieszkanie. Dąbrowskiego 99 m. 181, bl. 405. 23434 g-E

KUPIĘ stebnówkę przemysłową. Tel. 33-03-45 do 15. 23462 g-E

DOMOFON, zaczep, dzwonek inst. Pakos. 11-15-59 (10—18). Taxometr — sprzedam. 23433 g-E

ODSTĄPIĘ lokal na cichą pracownię. Tel. 55-73-83. 23459 g-E

WEŁCHTERIERY — sprzedam. 48-45-38. 23432 g-E

GABINET stomatologiczny sprzedam. 16-33-13, po 16. 23537 g-E

ZAKŁAD Konserwacji Samochodów przyjmie do pracy rencistę. Mimozy 16. 4212 g-E

BONY PKO — kupię. Tel. grzecz. 83-93-97. 4192 g-E

KUPIĘ dzianinę bawełnianą i ściągacz. Budasz Paweł Poznań, Jugosłowiańska 48a/1 4208 g-E

ZAMRAŻARKĘ 600L — sprzedam. Pabianice 15-63-68. 4203g -E

OPONY 165/13 — kupię. 55-10-27. 4184-g-E

ZDECYDOWANIE kupię cyk-cak przemysłowy. Oferty 4197 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

ZDECYDOWANIE kupię nowe grzejniki aluminiowe lub żeliwne. Oferty 4177 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 E

CTHE „Unitra-Serwis” zatrudni magazyniera w zakładzie usługowym. Informacje: telefon 36-32-93; 36-31-42 4176 g-E

TELEWIZOR „Uher”, „Neptun”, wideo „Sharp” — sprzedam. 33-35-62 4166 g-E

RETUSZ oddam. Oferty 4161 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/3 E

KUCHARZA i pomoc kuchni — zatrudnię. „Bar Bistro” Bema 55 4153 g-E

DO eksportowej produkcji kwiatów szklarniowych — przyjmę wspólnika udziałowca. Oferty 4146 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 E

LOKALU na krawiectwo poszukuję (Widzew). 32-83-03 4155 g-E

SPRZEDAM telewizor Pal/Secam. Szafera 14/24. 4143 g-E

OBRABIARKĘ do drewna „Dyma — 8” sprzedam. 15-71-43 rano. 4136 g-E

ANDRZEJ GRUN

„Miscellanea Łódzkie"

Miasta są jak księgi. Można z nich czytać dzieje ludzi, budowli, zdarzeń. Historię bogactwa i nędzy, wielkości, upadku i ponownego odradzania się w innej już postaci, w innej masce. Odczytać można myśl twórczą architektów i artystów; także częstą głupotę ludzi bez wyobraźni. Bestialstwo żołdaków i serdeczną troskliwość prawdziwych gospodarzy... Miasta są podobne otwartym księgom, kiedy — rzecz jasna — potrafi się je czytać; domy zaś to kroniki, w których zapisano zdarzenia minione i biografie ludzi, którzy odeszli, pozostawiając po sobie ślady w kamieniu i cegle.

Łódź jako miasto przemysłowe, jako zjawisko historyczno-socjologiczne jest swego rodzaju fenomenem w skali światowej. Inne wielkie miasta przeważnie rozwijały się w procesie ciągłym. Od małych portów do wielkich. Od obozów rzymskich do stolic państw. Od osad hutniczych czy górniczych do ośrodków przemysłowych. Od kupieckich karawanserajów po handlowo-rzemieślnicze grody. Wszystko to na przestrzeni wieków, z większą lub mniejszą intensywnością ale jakoś logicznie rozłożone w czasie i przestrzeni.

Łodzi atoli na przekształcenie się z miasteczka w wielki ośrodek kapitalistycznego przemysłu z wszystkimi wynikającymi z tego faktu implikacjami, także urbanistyczno-architektonicznymi, wystarczyło niecałe 100 lat. Konkretnie 94.

Dokument z 1332 r. wzmiankuje o Łodzi jako o jednej z wsi w dobrach biskupa Macieja z Gołańczy. Prawa miejskie otrzymała w 1423. Ponad 400 lat rządzą tu biskupi kujawscy, względny dobrobyt z racji pomieszczenia przy handlowym trakcie piotrkowskim, potem bieda i zapomnienie. Na początku XIX wieku w miasteczku żyją przeważnie tkacze rękodzielnicy i farbiarze, kilku rolników, kilku karczmarzy, księży, handlarzy... Razem około 770 mieszkańców.

Zmiana nastąpiła gwałtownie. Prezesem Komisji Województwa Mazowieckiego zostaje absolwent-prymus Korpusu Kadetów, bitny kościuszkowiec, naczelny intendent w armii księcia Józefa Poniatowskiego, autor dramatów i artykułów publicystycznych, założyciel i właściciel świetnie prosperującej manufaktury sukienniczej Rajmund Rembieliński. Wykształcony i dalekowzroczny zdaje sobie sprawę z konieczności uprzemysłowienia kraju. Stawia przede wszystkim na przemysł włókienniczy. Łódź ma pod dostatkiem wody, obfitość drzewa i pokłady gliny a ponadto leży na skrzyżowaniu szlaków ze wschodu na zachód i z północy na południe i — co ważne — na rubieżach zachodnich Królestwa Kongresowego. W roku 1820 zapadły odpowiednie decyzje rządowe — zaczął się rodzić polski Manchester. W 1913 Łódź liczy 506 tys. mieszkańców!

Ci wszyscy ludzie mieszkali i pracowali, rodzili się i umierali, kochali, nienawidzili, robili pieniądze, zabijali się, okradali, walczyli o swoje prawa, ideały, fortuny, przegrywali i wygrywali... Żyli w ogromnym mieście, które sami zbudowali. W Łodzi.

Jakie jest to miasto, jakie są jego ulice i domy i dlaczego są właśnie takie a nie inne próbują wytłumaczyć i zdefiniować specjaliści od urbanistyki i architektury w najnowszym, monotematycznym — aczkolwiek sygnowanym numerem 1 — tomie „Miscellanea Łódzkie" wydanym przez Muzeum Historii Miasta Łodzi pod redakcją Antoniego Szrama. Gdy składano tom powyższy do druku (1984) był Szram jeszcze dyrektorem muzeum i inicjatorem wydawnictwa.

Do tej pory „Miscellanea Łódzkie" ukazały się sześciokrotnie. Wielu zainteresowanych kulturą i sztuką łódzką czeka na następne tomy. Czy po odejściu Antoniego Szrama z muzeum „Miscellanea" będą się ukazywać?

Publikacja, o której mówiliśmy nosi podtytuł „Myśl urbanistyczna a rozwój przestrzenny Łodzi" i jest kontynuacją badań nad architekturą i urbanistyką miasta inspirowanych, w taki czy inny sposób, przez muzeum i przez samo środowisko urbanistów i architektów w słusznym przekonaniu, że nie może być mowy o twórczym kształtowaniu przyszłości bez wnikliwego poznania dokonań zeszłych pokoleń. Nigdy nie będziemy mieli pełnego obrazu dnia jutrzejszego, nie oglądając się wstecz. Aby przestać być tradycyjnym a stać się mądrze i twórczo nowoczesnym — trzeba spenetrować i zrozumieć historyczny spadek, pośród którego żyjemy. „Miscellanea", których ukazanie się sygnalizuję, w jakimś stopniu nam to umożliwiają.

Przed nowym rokiem szkolnym

Ocenie przebiegu tegorocznej kampanii wydawniczej podręczników szkolnych poświęcone było wczorajsze spotkanie w Zakładzie Graficznym Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych w Łodzi, z udziałem: wicepremiera — prof. Z. Gertycha, ministra kultury i sztuki — prof. K. Żyguiskiego i wiceministra tegoż resortu — T. Zachariasiewicza, wiceministrów oświaty i wychowania — W. Król i A. Sadowskiego, zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy RM — L. Ochockiego oraz towarzyszy sztuki drukarskiej z 34 zakładów graficznych z całego kraju. Obecni byli także: sekretarz KŁ PZPR — K. Janio, prezydent Łodzi — J. Pietrzyk i wiceprezydent — J. Nosko.

Jak podkreśliła prowadząca spotkanie W. Król, po raz pierwszy od wielu lat w pełni udało się utrzymać założone plany i harmonogram wydawniczy, dzięki czemu nauczyciele i uczniowie będą mogli rozpocząć nowy rok szkolny wyposażeni w niezbędne pomoce dydaktyczne.

W imieniu władz centralnych, Z. Gertych podziękował towarzyszom sztuki drukarskiej za przełamanie dotychczasowej złej tradycji i bariery niemożności, wręczając jednocześnie przedstawicielom wyróżniających się zakładów listy gratulacyjne, m. in. dla trzech łódzkich drukarń: Prasowych Zakładów Graficznych, Łódzkiej Drukarni Dziełowej i Zakładu Graficznego WSiP.

Najlepsi drukarze udekorowani zostali Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury i Odznaką Zasłużonego dla Oświaty, otrzymując jednocześnie nagrody pieniężne.

W godzinach porannych wicepremier Z. Gertych, wraz z osobami towarzyszącymi, podejmowany był przez przedstawicieli łódzkich władz: sekretarzy KŁ PZPR — K. Janio i A. Walczaka oraz prezydenta Łodzi — J. Pietrzyka i wiceprezydenta — J. Nosko. Następnie gościł także w Woli Zaradzyńskiej k. Pabianic, spotykając się z członkami działającego tam Społecznego Komitetu Budowy Szkoły.

(m)

„Grupa 7"

Łódzka „Grupa 7" rozpoczęła działalność artystyczną w 1961 roku zaprezentowaniem wystawy prac (malarstwo i grafika) w Klubie Dziennikarza. Obecnie przedstawiła swoje dzieła w Salonie Sztuki Współczesnej przy ul. Piotrkowskiej 86.

Członkowie tej grupy: Helena Bącała, Zdzisław Głowacki, Andrzej Jocz, Andrzej Nawrot, Henryk Strumiłło, Tadeusz Bolański, Zdzisław Zabłocki, w artystycznych swoich propozycjach odbiegają od tradycyjnego realizmu. Sztuka ich nie jest też łatwa do rozszyfrowania — wymaga objaśnień i komentarzy.

Członkowie „Grupy 7" starają się zachować własną odrębność twórczą. Stąd i wielka rozmaitość form i nastrojów ich poszczególnych kompozycji zachęcająca do dyskusji, których wydźwięk może być również bardzo zróżnicowany.

(M. J.)

Kino

Zdaniem synoptyków okres największych upałów już minął, miejska duchota już tak nie dokucza, można więc zamiast na basen czy do lasu wybrać się od czasu do czasu do kina. W tym miesiącu wchodzi na ekrany, bądź już weszło, kilka nowych filmów.

„Król Drozdobrody" w reżyserii Miloslava Luthera, to obraz zrealizowany we współpracy zachodnioniemiecko-czeskiej oparty na bajce braci Grimm. Oglądać będziemy historię królewny, którą ojciec za karę skazuje na życie z żebrakiem. W jednej z głównych ról wystąpi Maria Schell.

Kino NRD reprezentuje film z gatunku science-fiction w reżyserii Horsta Seemanna pt. „Z wizytą u Van Gogha". Grupa naukowców przenosi się w XIX wiek, aby zakupić obraz wybitnego malarza i odprzedać go później z zyskiem. Wśród wykonawców zobaczymy występującą gościnnie Grażynę Szapołowską.

Trzy nowe filmy przedstawia w tym miesiącu kinematografia rumuńska.

„Czyje to dziecko" w reżyserii Elisabety Bostan to obraz przeznaczony dla widowni dorosłej. Tematem, jak nietrudno się domyślić, jest spór rodziców o dziecko. Po 10 latach powraca na prowincję inżynier z rodziną. W dziecku ekspedientki z domu towarowego rozpoznaje własną córkę i rozpoczyna starania o odebranie jej.

Zupełnie inny charakter ma „Srebrna maska" w reżyserii Gheorghe Vitanidisa. Bohaterem jej jest awanturnik Mardżelatu, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych. Burzliwe losy bohatera pokazane są na tle wydarzeń Wiosny Ludów.

Ostatnią propozycją rumuńską jest komedia kryminalna Geo Saozesku pt. „Sekret Bachusa". Treścią filmu są przygody młodego dziennikarza, który wpada na trop wielkiej afery winnej.

Kinematografię radziecką reprezentują dwa filmy.

„Dziś nie stawia się stopni" — to debiut fabularny młodego reżysera Władymira Martynowa zrealizowany w konwencji komedii lirycznej z elementami fantazji. Twórca ukazuje świat widziany oczyma dziecka.

w sierpniu

Drugim filmem jest „Szczerze oddany" Alty Surikowej. Bohater jego — młody astronom porzuciwszy pracę zajmuje się nielegalnymi interesami. Rodzące się uczucie do nowo poznanej dziewczyny wpływa na jego decyzję o zmianie trybu życia.

Na koniec dwa filmy amerykańskie.

„Powrotu do przyszłości" znanego nam z konfrontacji przedstawiać chyba już nie trzeba. Oprócz niego będziemy mogli jeszcze zobaczyć „Cotton Club" Francisca Coppoli, a w nim świat jazzu i gangów w latach trzydziestych.

Zapraszając na nowe filmy mamy nadzieję, że widzom darowane będą dodatkowe „atrakcje" w rodzaju tych, o których pisze czytelnik w nadesłanym do redakcji liście.

Oprac. j.c.

Z wizytą w Grotnikach

Grotniki zna zapewne większość łodzian. To jedna z najbardziej uroczych miejscowości letniskowych w pobliżu Łodzi. Czyste powietrze, lasy i woda sprawiają, że ośrodek ten stanowi ulubiony cel weekendowych wyjazdów, miejsce pikników i wakacyjnego wypoczynku.

Wśród piasków i malowniczych grotnickich zoszen przebywa latem kilka tysięcy mieszkańców naszego miasta. Może wydać się więc ciekawe, czy swoim gościom (a także i stałym mieszkańcom) proponują Grotniki coś jeszcze poza urokami przyrody, czy — mówiąc konkretnie — istnieje tu również jakaś oferta kulturalna, z której można by korzystać np. w razie niepogody, jak też poza sezonowym szczytem?

Owszem. Są dwie placówki od dawna upowszechniające kulturę. W pierwszej kolejności wymienić trzeba Bibliotekę Gminną. Posiada ona ponad 17 tysięcy woluminów, liczne, bieżące czasopisma, tyle tylko, że jej, położona niedaleko kąpieliska, siedziba dokucza ciasnotą, nie pozwala na urządzenie czytelni i korzystanie z księgozbioru podręcznego. Aktywna i oddana swej pracy pani Krystyna Hoszowska, od 14 lat kierowniczka biblioteki, cieszy się więc na nowe, obszerne locum w budynku po ośrodku zdrowia. Starania o nie trwały 7 lat. Teraz przydział jest przesądzony i w przyszłym roku, po remoncie — przeprowadzka! Nareszcie będzie można urządzić czytelnię (także oddzielną dla dzieci), powstaną warunki do częstszego organizowania literackich wieczorów autorskich, które dotąd odbywały się zazwyczaj w sali udostępnianej przez miejscową szkołę podstawową. Skończą się utrudniające pracę niewygody.

Drugą, znajdującą się nie spodzi placówką jest Klub Prasy i Książki „Ruch". Także i on boryka się z trudnościami lokalowymi. Mieści się bowiem w starym, ciasnym i niedogrzanym zimą baraku. Nie zraża to wszakże obecnej kierowniczki, p. Stanisławy Szymczak, do wychodzenia poza działalność czysto handlową. Zapraszani bywają mianowicie niekiedy prelegenci TWP, niedawno występowali śpiewający aktorzy (wobec braku pianina akompaniował im akordeon), do dzieci przyjeżdżało kilkakrotnie „Pinokio". Ale już niebawem również przed klubem otworzą się nowe możliwości. Przyznana została mu właśnie nowa siedziba w dopiero co ukończonym, nowoczesnym budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Grotnikach-Ustroniu. Jest tam nawet duża sala nadająca się na koncerty, byle tylko jeszcze zdobyć potrzebne pianino... Budynek wznoszono długo, najwyższy czas, aby wstąpiło weń życie.

Wspomniane przykłady zaangażowania, jak i korzystne zmiany w dziedzinie bazy materialnej nie oznaczają wcale, że w Grotnikach nie mogłoby się w sferze kultury dziać więcej niż obecnie. Kiedyś, w pięknej muszli koncertowej nad Lindą, na terenie ośrodka wczasowego budowlanych, odbywały się (np. z okazji 22 Lipca) atrakcyjne występy z udziałem łódzkich artystów. Od lat muszla ta, na szczęście jeszcze nie zdewastowana, stoi nie używana. Czyż to nie forma marnotrawstwa i świadectwo inercji? Potrzebni są chyba nowi, aktywni ludzie i nowe inicjatywy. A może by tak — poza sprawami gospodarskimi — zajęło się też kulturą powstałe przed kilku laty Towarzystwo Rozwoju Grotnik?

JANUSZ JANYST

SAUNA W KINIE

Byłem niedawno na premierze filmu „Niesamowity jeździec" z czytaną listą dialogową. Wszystko byłoby w porządku, gdyby ten „dubing" był poprawny i gdyby lektor się nie jąkał. Do tego kopia była tak ciemna, że chwilami nie widziało się głównego odtwórcy i reżysera zarazem, wspaniałego C. Eastwooda. „Jaśniej" albo „nie zamykaj drzwi" — gdy bohater sam był w pomieszczeniu — to słowa najczęściej słyszane na widowni.

Kino „Włókniarz" naciągnęło każdego, kto chciał się rozerwać, na 150 zł.

A może by kierownictwo kina zamiast organizować projekcje otworzyło saunę? Sala kinowa, bez żadnej wentylacji, nadaje się bowiem tylko na ten cel.

JACEK SKUBIS

Łódź w artystycznej fotografii

Wydział Kultury UMŁ i Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne zapraszają wszystkich fotografujących do udziału w konkursie — wystawie pt. „Łódź w artystycznej fotografii".

Prace, o formacie 30 x 40 cm, wykonane w dowolnej technice należy składać do 31 października br. w ŁTF przy ul. Piotrkowskiej 102.

Fotografie przyjmowane będą w czterech działach tematycznych:

— Człowiek — jego rodzina, nauka, praca, wypoczynek, życie publiczne, społeczne i kulturalne;

— Dzieło człowieka — będące wytworem jego myśli, talentu i pracy — głównie w zakresie przemysłu, gospodarki miasta i wsi, nauki, wychowania, oświaty, ochrony zdrowia i środowiska, kultury i sztuki;

— Przyroda miasta — jej świat roślinny i zwierzęcy, jego teren i przejawy życia;

— Krajobrazy — stanowiące wycinki miasta będące syntezą wszystkich elementów żywotności przyrody i działalności ludzkiej.

Na odwrocie każdego fotogramu, w prawym dolnym rogu, należy podać tytuł, miejsce i datę wykonania zdjęcia, nazwisko i adres autora.

Na laureatów czekają medale ŁTF za twórczość artystyczną oraz nagrody pieniężne.

Otwarcie wystawy nastąpi 14 grudnia.

Szczegółowych informacji dotyczących konkursu udziela ŁTF, tel. 33-09-82.

(jc)

Tajemnicze znalezisko: ludzkie kości i monety

Ozdobą zbiorów numizmatycznych Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi są znaleziska monetarne. Gromadne — czyli skarby — i pojedyncze, stanowią nie tylko zawsze interesujący obiekt wystawienniczy, ale — przede wszystkim — cenne źródło materialne, służące poznaniu obrotu kruszcowego pieniężnego na naszych ziemiach w starożytności, średniowieczu i nowożytności.

W okresie powojennym zabezpieczono kilkaset tego typu znalezisk numizmatycznych z terenu Polski, a nawet zza granicy. Są one pieczołowicie przechowywane, inwentaryzowane, konserwowane i wreszcie opracowywane naukowo a także publikowane w muzealnym wydawnictwie naukowym „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego w Łodzi" którego serię numizmatyczną i konserwatorską założył w 1961 r. doc. dr hab. Andrzej Mikołajczyk, dyrektor muzeum. W tych dniach oddany będzie do łódzkiego oddziału Państwowego Wydawnictwa Naukowego 7 tom tego wydawnictwa.

Prace naukowe, związane z opracowywaniem obfitego materiału, nie osłabiły uwagi łódzkich badaczy muzealnych na nowe odkrycia numizmatyczne. Tak też stało się i ostatnio gdy w połowie maja br. do Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi przekazana została informacja o odkryciu w Piotrkowie Trybunalskim (dzielnica Meszcze) zespołu siedemnastowiecznych miedzianych monet zwanych szelągami (lub popularnie „boratynkami" od nazwiska zarządcy mennic królewskich Tytusa Liwiusza Boratiniego, Włocha z pochodzenia).

Na miejsce odkrycia udał się natychmiast dwuosobowy zespół pracowników muzeum (mgr M. Góra i asystent działu numizmatycznego mgr Karol E. Natkański), który zajął się opracowaniem znaleziska.

Jak się okazało, monety zostały znalezione przez ucznia piotrkowskiego technikum, Tomasza Hołyńskiego, na tyłach posesji przy ul. Wincentego Witosa 21.

Na znalezisko składają się fragmenty szkieletu ludzkiego oraz ponad 156 monet, wybitych w latach 1660—1668 w mennicach Korony i Litwy (za panowania Jana Kazimierza). Sześć z nich okazało się monetami fałszywymi.

Według informacji, uzyskanej od znalazcy, monety znajdowały się w skórzanym woreczku, którego fragmenty uległy zniszczeniu zaraz po wydobyciu z ziemi. Monetom towarzyszyły nieliczne fragmenty ludzkiego szkieletu, należące do młodocianego osobnika o nieokreślonej (ze względu na zbyt szczupły materiał kostny) płci.

Współwystępowanie kości i monet może skłaniać ku przypuszczeń, że mamy w tym wypadku do czynienia z „pochówkiem" młodego człowieka (14 do 16 lat), którego złożono do grobu wraz z posiadaną przez niego sakiewką, możliwe, że ukrytą w zakamarkach odzieży. Jednakże równie prawdopodobne jest przypuszczenie, że monety w woreczku dostały się do ziemi niezależnie od zwłok ludzkich. Ze względu na zniszczenie miejsca znalezienia, problem ten, niestety, pozostanie nie rozstrzygnięty.

Tak monety jak i kości przekazane zostały przez znalazcę Tomasza Hołyńskiego do działu numizmatycznego MAiE w Łodzi, za co należą mu się najszczersze wyrazy uznania.

Na zdjęciu — znalezione szelągi.

M. J.

WOJEWÓDZKA STACJA
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA
w ŁODZI

★ ZATRUDNI ★

- zastępcę głównego księgowego,
- księgowe,
- kasjera,
- hydraulików,
- elektryków,
- stolarzy,
- robotników gospodarczych,
- sprzątaczki.

Informacji udzielają działy: służb pracowniczych, ekonomiczny i techniczny, ul. Wodna 40, tel. 74-64-55, 74-10-53. Stacja nie zatrudnia pracowników, którzy samowolnie porzucili pracę. 4783-k

NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny sprzedam lub w rozliczeniu bloki. Czart. Budziszyńska 31. 22543 g

DOM jednorodzinny z działką ogrodową 1560 m, garaż, zabudowania gospodarcze w Zgierzu — sprzedam. 52-97-61. 3536 g

SPRZEDAM pilnie nowy dom z działką 1800 m kw., ul. Bruk 24. Jarosz. 22691 g

SPRZEDAM tanio domek trzyizbowy (gm. Uniejów) nadający się na letnisko z działką 0,15 ha. Wiadomość: Łódź, Ofiarna 5/34 po 16. 3667 g

SPRZEDAM rejentalnie działkę 900 m kw. woda, (przy przystanku autobusowym). Oferty 22498 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ w Głownie (4700 m) sprzedam. Głowno ul. Piątkowska 34. 22564 g

SPRZEDAM dwie działki rekreacyjne 3000 m i 1000 m — Wrząca koło Lutomierska. Wiadomość: kwiaciarnia Lutomiersk. 22566 g

SPRZEDAM działki rekreacyjne przy lesie szczawińskim — Cyprianów, Kębliny 4 k/Białej — Włodarczyk. 22503 g

Młodzieżowa Spółdzielnia Pracy „Siódemka"

PILNIE POSZUKUJE LOKALU UŻYTKOWEGO

(dzierżawa lub kupno) o powierzchni od 400 m kw. do 2000 m kw, nadającego się na produkcję (z siłą, kanalizacją i c.o.) wraz z pomieszczeniami biurowymi.

Oferty prosimy kierować do działu administracyjno-gospodarczego MSP „Siódemka", ul. Nowotki 230/232, tel. 78-42-94, 78-25-58, 78-37-03.

5009-k

Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Technicznych Wyrobów Włókienniczych w Łodzi, ul. M. Curie-Skłodowskiej 3

Z A T R U D N I:

▲ **INŻYNIERA WŁÓKIENNIKA na stanowisko kierownika pracowni odzieży i konfekcji technicznej**

oraz

▲ **ROBOTNIKÓW w zawodzie: tkacz, tkacz do przyuczenia w zawodzie.**

Warunki pracy i płac do omówienia na miejscu. Oferty prosimy składać do działu zatrudnienia i płac, Łódź, ul. M. Curie-Skłodowskiej 3, tel. 33-97-10 wew. 27.

Ośrodek nie zatrudnia pracowników, którzy samowolnie porzucili pracę. 4894-k

WOJEWODA PIOTRKOWSKI

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko DYREKTORA

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Piotrkowie Tryb.

Warunki przystąpienia do konkursu:

- **wykształcenie wyższe (pożądana znajomość problematyki związanej z komunikacją lub transportem),**
- **wymagany staż pracy — 10 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym,**
- **wiek do 55 lat,**
- **dobry stan zdrowia.**

OFERTA WINNA ZAWIERAĆ:

- **podanie,**
- **życiorys,**
- **ankietę personalną,**
- **dokładny przebieg pracy zawodowej,**
- **opinię z ostatniego miejsca pracy,**
- **odpis dyplomu.**

Termin zgłaszania ofert upływa po 14 dniach od ukazania się ogłoszenia. O dopuszczeniu do konkursu kandydaci zostaną powiadomieni.

Oferty prosimy składać pod adresem: Urząd Wojewódzki w Piotrkowie Tryb Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, al. B. Bieruta 33.

5041-k

OKAZYJNIE sprzedam działkę 4500 m w Szczercowie, z budynkiem rzemieślniczym do wykończenia (200 m). 78-53-24, Łódź.

KUPNO-SPRZEDAŻ

KUPIĘ Upaniszady, Apokryfy Nowego Testamentu, Bhagawatgitę — przekład Michalskiego, Księgę Henocha. Tel. 55-43-74 — wieczorem. 22667 g

KOLUMNY 50W/8om; kabel koncentryczny — sprzedam. Tel. 86-75-01. 3663 g

SCHŁADZARKĘ do napojów, tapczanik jednoosobowy — sprzedam. 51-30-07. 3646 g

OVERLOCK trzynitkowy domowy „Yuki" sprzedam. Kwaterunkowa 51. 22679 g

SPRZEDAM gilotynę 1500/3. Ołowiana 49. Tel. 57-16-42. 22690 g

SPRZEDAM makietę TT z osprzętem 43-93-53 po 16. 22703 g

BŁAM karakułowy, brązowy — sprzedam. 51-13-84 wieczorem. 22702 g

PIANINO — kupię 67-11-21. 22671 g

PIANINO sprzedam. Podgórna 47, m. 32 — po 17.00. 22495 g

WIELOPIŁĘ — sprzedam. 84-05-46. 22569 g

SPRZEDAM akordeon „Kujawiak", tel. 55-58-92 po 15. 22588 g

SADZONKI truskawek „Senga-Sengana" do nasadzeń letnich — sprzedam. 43-07-00, wieczorem. 22526 g

SPRZEDAM overlock przemysłowy, rękawiczarkę „Ludwig". Zachodnia 55 m. 14. 22590 g

TELEWIZOR „Temp", kolor — sprzedam. Tuwima 30/19. 3546 g

SEGMENT meblowy tanio sprzedam. 32-00-65. 22492 g

MEBLOŚCIANKĘ — sprzedam. 11 Listopada 73 m 17 po 16. 3530 g

FOTEL bujany — kupię. 32-00-65. 22493 g

PARKIET dębowy (42 m kw.), pierścionki 14 karat, 1,9 g, 2,1 g, 2,4 g — sprzedam. Tel. 57-82-67. 22620 g

ODSTĄPIĘ plac na Zarzewie. Tel. 55-49-66. 22584 g

JACHT „Bez 2" — sprzedam. 15-34-52. 22600 g

POLICHLOREK winylu emulsyjny oraz cyklocheksanon — kupię. 53-62-72, wieczorem. 22528 g

WANNĘ 150 cm. — zamienię na 140 cm. 57-53-73. 22517 g

NAMIOT 2-osobowy — sprzedam. 43-77-27. 22715 g

SPRZEDAM namiot „Warta". 84-36-27. 3603 g

PAWIE żywe i wypchane — sprzedam. Dobroń Duży 72. 22737 g

PILNIE sprzedam piec gazowy c.o. (radziecki), wózek samochodowy. Tel. 86-32-10 po 16. 22697 g

PIEC parowy (kocioboł) — sprzedam. Kolumna. Piękna 2. 22709 g

PIEC c.o. 3 m. — sprzedam. 14-11-46. 22726 g

3.000 cegieł — sprzedam. 78-75-72. 22721 g

DRZWI garażowe, klepkowe — sprzedam. 84-12-38. 22657 g

BOAZERIA tania — sklep Kilińskiego 44 Sobczyński 33-82-85. 2102 g

CHARTY afgańskie — sprzedam. Łagiewnicka 80/98 m. 342 Skowera. 22686 g

DWUNASTOOSOBOWY ekskluzywny komplet złoconych sztućców — sprzedam. 86-53-96. 23295 g

ZAMIANA

SYRENĘ „Bosto" — kupię. Oferty 22637 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

FIAT 132p 1600 (1975) zamienię na 126p. Tel. 86-24-33. 3574 g

ZAPOROŻCA (1978) — sprzedam. Hutora 13 m 8 po 16. 3676 g

SPRZEDAM Trabanta 601. Tel. 78-46-42. 3420 g

Video KLAPS

Profesjonalny operator filmowy, rejestruje koncerty wystawy reklamy śluby

tel. 52-88-3[illegible]

„JAWĘ 350" (nową) — sprzedam. Kazwerów, Łódzka 65. 22746 g

KAROSERIĘ „Poloneza" po wypadku — sprzedam. Jagiełło, Andrespol, Łanowa 16. 22557 g

PRZYCZEPĘ „126p" — sprzedam. Tel. 57-80-90, wieczorem. 22534 g

SILNIK „Żuka" (20.000 km) — sprzedam. Stryków, Prusa 16, tel. 383. 3656 g

PRZEKŁADNIĘ kierowniczą, teleskopy, zaciski do „125p" — kupię. 48-24-12. 22647 g

NAJMĘ

DWA pokoje, kuchnia, międzywojenne — sprzedam. 32-18-03. 23116-g

M-4 w Łodzi — sprzedam. Wiadomość Ciechocinek, tel. 32-11. 22603-g

NYSA — mieszkanie kwaterunkowe, 85 m, 3 pokoje z kuchnią, I piętro, garaż, ogródek, ogrzewanie piecami — zamienię na mniejsze w Łodzi, Piotrkowie, Pabianicach, Sieradzu lub okolice (mogą być pięce). Wiadomość: 48-300 Nysa, Powstańców 23, Władysław Szczepaniak. 22246-g

MIESZKANIE 15 m kw., stare budownictwo — zamienię na większe lub pokój, kuchnie. Oferty „22552". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 kwaterunkowe bloki — Aleksandrów Łódzki, zamienię na podobne lub spółdzielcze. Łódź lub Pabianice. Oferty „3647". Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-3 bloki — zamienię na większe w blokach. Brzeziny, Przedmieście 1A/22, tel. grzecznościowy 34-95. 22638-g

WŁASNOŚCIOWE, komfortowe (140 m kw.) międzywojenne z telefonem, al. Kościuszki — zamienię na dom z ogrodem lub inne propozycje. Oferty „22713". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZCZECIN — M-4 własnościowe, telefon — zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „22734". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWA pokoje, kuchnie, 80 m kw., kwaterunkowe, wszystkie wygody oprócz c.o., centrum — zamienię na pokój, kuchnię. Oferty „22531". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KWATERUNKOWE, czteropokojowe (70 m), wszystkie wygody — zamienię na dwa oddzielne. Tel. 32-65-56. 22499-g

M-3 własnościowe (Dąbrowa), wysoki parter — zamienię na Teofilów podobne lub większe. Tel. 43-45-26. 22506-g

RETKINIA (57 m, parkiety) zamienię na większe. Oferty „3503" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-2, Żubardź — zamienię na większe. Oferty „3561". Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MAŁŻEŃSTWO po studiach poszukuje mieszkania. Oferty „3672". Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ M-2 w blokach. Tel. 74-07-96. 22673-g

POSZUKUJĘ mieszkania. 84-04-37, (10—15). 3641-g

POKOJU z kuchnią w Łodzi lub okolicy poszukuję pilnie. Oferty „22542". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ mieszkania. 43-00-47. 22582-g

SAMODZIELNEGO mieszkania poszukuję. Tel. 43-28-24. 3533-g

POSZUKUJĘ lokalu 50—70 m kw., na pracownię — Bałuty. 86-00-49. 3576-g

DWA pomieszczenia 35 m kw. (działalność rzemieślnicza) do wynajęcia. Tomaszów Maz., tel. 21-45, godz. 10—16. 22755-g

CUDZOZIEMIEC poszukuje samodzielnego M-2. 57-41-39. 22692-g

POTRZEBNE suche pomieszczenie na magazyn. Oferty „22675". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWUPOKOJOWE mieszkanie Łódź-Górna wynajmę cudzoziemcowi. Wiadomość: Piotrków Tryb., tel. 4-12-24. 22541-g

MIESZKANIA — handlowe pośrednictwo nieruchomości Biura mgr Baryckiego — Tuwima 20. 23024 g

NAUKA

MATEMATYKA, 55-20-64, Wiśniewski. 3643 g

MECHANIK samochodowy — przyjmie pracę w sektorze prywatnym — niekoniecznie w swoim zawodzie. Oferty 3655 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SZWACZKA przyjmie szycie. Zawiszy 9 m 56. 22699 g

PODEJMĘ pracę chałupniczą 74-06-26. 22723 g

WYKONAWCY okien zespolonych „Standart" — poszukuję. 55-47-85. 22743 g

DWIE panie podejmą pracę chałupniczą oprócz szycia. Tel. 48-93-55 po 16. 22752 g

DZIEWIARZ mechanik D2Ru, D3Va — podejmie pracę. Oferty 2633 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

BLACHARZ samochodowy przyjmie pracę. Poważne oferty 3622 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PROGRAMISTA 10 lat pracy, znajomość projektowania SEPD, mikrokomputer — podejmie pracę w domu. Oferty 22549 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ szycie. Oferty 22577 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ chałupnictwo. Tel. 55-58-92 po 15. 22589 g

POMOC do trzymiesięcznego dziecka na kilka godzin dziennie od zaraz potrzebna. Łódź, Kasprzaka 66 m 2, w godz. 18—20. Nowak. 3584 g

ZATRUDNIĘ dziewiarza mechanika do automatów skarpetkowych D3Va. Wiadomość tel. 12-18-01. 22923 g

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego. Łozowa 30. 3659 g

DO zakładu murarskiego. murarz, pomocnik i emeryt potrzebni. Tel. 57-25-90. 22508 g

SOLIDNEGO spawacza na cały etat — przyjmę. Oferty 22727 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ pracownika na zgrzewarkę (wyrób stelaży do abażurów), może być emeryt lub rencista. Żarys, Armii Czerwonej 47. 3624/23062 g

ZATRUDNIĘ w prasowalni emerytkę lub pracownicę. Tel. 32-47-21 3559 g

KALETNIKÓW do pracy w zakładzie rzemieślniczym — . przyjmę. 34-97-95. 3544 g

USŁUGI

TELENAPRAWA. Rosiak. 43-28-67. 21353 g

ANTENY. Instalacje TV. Inż. Marszałek 33-10-54 19696 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 43-24-18, Trela. 2062 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 43-60-47, Ignaczak. 22021 g

WYSTROJE wnętrz — boazeria, belki, łuki. 48-91-94. Czepil. 3011 g

MALOWANIE, tapetowanie, rachunki, Strzelczyk, tel. 33-46-30 po 17 21377 g

NAPRAWA telefonów. Usługi teletechniczne. Kupś, 33-55-11. 22603 g

KRATY okienno-balkonowe. 51-06-78 Oziminski. 3019 g

REGULACJE: zbieżności, kątów kół samochodowych — zapłonów gaźników, wyważanie kół aparaturą angielską „Dunlop", „Crypton" inż. Supady, Ksawerów, Łódzka 83. 979 g

ŚCINANIE drzew. 55-55-42 Włodarczyk. 1826 g

UKŁADY wydechowe. Nadkola. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 21541 g

ANTENY TV. Wolniak. 34-09-09. 21424 g

CZYSZCZENIE dywanów i tapicerki. Mazurek. tel. 43-41-18. 22476 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 51-66-07. Marciniak. 21862 g

ZABEZPIECZANIE antywłamaniowe i tapicerka drzwi uszczelnianie przeróbki okien, zapinki, drzwi harmonijkowe. Zakład zrzeszony w spółdzielni. Tuerschmid tel. 43-27-74 godz. 8—16. 21454 g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

ZATRUDNI

mistrza kaletnika i kaletników.

Tel. 52-08-39 w godz. 8—15. 4566-k

PGR RSZEW

oferuje do sprzedaży

jednoroczne kury i koguty (żywe).

Sprzedaż odbywa się w każdy dzień roboczy w godz. 7—12.30 w siedzibie PGR. Telefon Konstantynów 11-15-85. 1864-k

ULTRASONOGRAF

Pracownia Ultrasonografii Prywatnej Pomocy Lekarzy Specjalistów, ul. Nawrot 2A czynna 14—18, prócz sobót i świąt.

BADANIA GINEKOLOGICZNE, JAMY BRZUSZNEJ, UKŁADU MOCZOWEGO.

3552-k

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem 76-59-99, Niepytalski. 22860 g

GINEKOLOG — codziennie 18—19 — al. Mickiewicza 13; 36-65-65 Kubasiewicz. 2909 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne. 51-99-68 Zubrzycki. 22411 g

TĘPIMY robactwo, gryzonie — gwarancja, rachunki. 78-17-53 Kowalik. 22706 g

KUPNO

POSIADAM lokal wolno stojący (340 m). Przystąpię do spółki, inne propozycje. Oferty 22507 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ dostawcy folii PE z zakładką, na reklamówki, Andersena 1, 86-39-78. 3642 g

PRODUCENTÓW odzieży damskiej i młodzieżowej oraz galanterii skórzanej poszukuje sklep agencyjny nr 32 kod 64-100 Leszno, ul Narutowicza 2. Oferty przyjmuje Mirosława Malepsza kod 64-100 Leszno, ul. Czarneckiego 22, tel. 20-38-24. 22131 g

OFERTY krajowe i zagraniczne biuro „Anna" Poznań 12, skrytka 4. 260 p

RENOMOWANE Biuro „Ewa" Gdańsk — 6, skrytka 237, wysyła samotnym oferty. 4938 k

PRZESTAŃ chcieć — zacznij mieć! Przyjaciół, kandydatów do ślubu poszukaj w klubie „Poznajmy się", Kielce 1, skr. 338. 4398 k

ZAGUBIONO

DNIA 2 sierpnia br. na postoju taksówek przy ul. Obywatelskiej zagubiono portfel z pieniędzmi. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot. Tel. 57-08-26. 22695 g

KONSTANTY Przybyłkowicz, Rodakowskiego 11 zagubił prawo jazdy. 3675 g

PAWEŁ Gutowski, Stalingradzka 17 zagubił prawo jazdy. 3658 g

ZBIGNIEW Szczapiński, Miedziana 6 — zgubił prawo jazdy. 22664 g

LECH Kukian, Aleksandrowska 26 zgubił prawo jazdy. 22683 g

STANISŁAW Ciągło, Inflancka 25 zgubił prawo jazdy. 22731 g

JANOWI Szymczakowi, Młynarska 5/7 skradziono prawo jazdy. 22733 g

TERESA Papszun, Strycharska 14/16 zgubiła prawo jazdy. 22716 g

STANISŁAW Bartyzel, Grudzeń Las 2 zgubił prawo jazdy. 22646 g

PIOTR Lewandowski, Cedrowice, Parcela 74 — zgubił prawo jazdy. 22698 g

MIROSŁAWOWI Gąsiorowskiemu Boj. Getta Warszawskiego 11 skradziono prawo jazdy. 22736 g

CZESŁAW Ciemieniewski Ozorków, Łódka 17 zgubił prawo jazdy. 22741 g

ZGUBIONO prawo jazdy. Aleksander Widawski, Łagiewnicka 9/61. 3634 g

MARKOWI Plucińskiemu, Konstantynów, Dąbrowska 5 skradziono prawo jazdy. 22519 g

MARIAN Tyszkowski, Srebrna 37 zgubił prawo jazdy. 22540 g

PAWEŁ Witczak, Zawiszy Czarnego 5 zgubił prawo jazdy. 22548 g

JAN Opas, Limanowskiego 184 zgubił prawo jazdy. 22602 g

BOLESŁAW Zagalski, Aleksandrowska 16 — zgubił prawo jazdy. 22494 g

MARIAN Magierowicz, zgubił legit. studencką i indeks o nr 58388/CH. 22610 g

KOWALSKA Wenanta, Jaracza 55 zgubiła legitymację studencką, wydaną przez Akademię Medyczną w Łodzi. 22627 g

UNIEWAŻNIA się legitymację służbową pracownicza nr 823/82 UŁ Wilmańska Wiesława. 3627 g

ZAGUBIONO pieczątkę: „Smażalnia kat. V Krzysztof Księżak, aleja Unii 4". 3599 g

UNIEWAŻNIAM skradziona pieczątkę „Małgorzata Kordacka lekarz chorób dziecięcych Łódź, ul. Sienkiewicza 101/109 m 45, tel. 48-97-43 „3579". 22554 g

Drogiej Koleżance

JANINIE LEŚNIEWSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

M A T K I

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z WOJEWÓDZKIEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ w SIERADZU z/s W ZDUŃSKIEJ WOLI.

Dr JANINIE IGNACZAK

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

O J C A

składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY ze SPECJALISTYCZNEGO ZOZ GRUŹLICY I CHORÓB PŁUC.

Jak nie ma morza „pod ręką", musi wystarczyć zwyczajna fontanna

CAF — A. Rybczyński

Czy w Łodzi powstanie pogotowie chemiczne?

Zdaniem przedstawicieli służb podległych inżynierowi województwa, potrzeba jego utworzenia nie ulega wątpliwości, a potwierdza ją choćby wypadek sprzed dwóch dni, kiedy to fragment ulicy Przybyszewskiego zalany został żrącym kwasem — nie udało się nawet ustalić, co to był za kwas. A gdyby na ulicę wylał się (rozsypał, ulotnił), równie groźny, ale bardziej złożony preparat? Żeby szybko i skutecznie działać, trzeba wiedzieć, z czym się walczy i jak to robić. No i trzeba mieć sprzęt.

Podobno o powołaniu pogotowia chemicznego mówi się już od dwóch lat. Proponuje się utworzenie go przy jednym z dużych łódzkich zakładów, mających na co dzień kontakt z chemią. Podobne służby istnieją w innych, mniejszych od Łodzi, miastach...

(sb)

Łodzi potrzebne „psie prawo"

Pisaliśmy niedawno w „DŁ" — opierając się na informacji Sanepidu — że od kilku lat stale rośnie liczba wypadków pogryzienia ludzi przez puszczane samopas albo bezpańskie psy. Sprawa ta była tematem narady, która odbyła się ostatnio w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Infrastruktury Technicznej UMŁ z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii, Wydziału Rolnictwa UMŁ, Związku Kynologicznego, Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i MPO. Wszyscy zgodnie uznali, że problem wałęsających się bez opieki psów wymaga szybkiego rozwiązania. Jakiego?

Zwracano m.in. uwagę na fakt, że choć istnieją przepisy nakładające na właścicieli czworonogów konkretne obowiązki (np. wyprowadzanie psa na smyczy), to brak „przepisów wykonawczych", umożliwiających stosowanie wobec winnych „psich wykroczeń" konkretnych sankcji. Tak więc pan Kowalski ma obowiązek trzymać podczas spaceru psa na smyczy, ale jeśli nie będzie tego robił — można mu co najwyżej zwrócić uwagę; nikt nie jest uprawniony do ukarania go mandatem, czy w jakikolwiek inny sposób. Dlatego też WGKiIT UMŁ ma zamiar — po uprzednich konsultacjach z zainteresowanymi instytucjami — zwrócić się do rady narodowej w sprawie opracowania i wprowadzenia w życie lokalnego „psiego prawa", które zmieniłoby tę sytuację.

W czasie spotkania rzucony został również pomysł „humanitarnego wyłapywania psów" — tych, które bez opieki włóczą się po osiedlach i ulicach. „Humanitaryzm" ma polegać na tym, że psiaki byłyby „odławiane" nie przy pomocy pętli, a np. sieci, czy klatek z przynętą, po czym odstawiane na 14 dni do schroniska. A potem — albo nowy właściciel, albo...

Przedstawiciele Związku Kynologicznego mówili o konieczności ukrócenia ulicznego handlu psami (np. w przejściu podziemnym koło „Centralu"). Zamiast tego proponują organizowanie aukcji, na których każdy mógłby sprzedać psa (szczepionego), a kynolodzy doradzaliby kupującym. Zaproponowano też utworzenie w miejskich parkach — wzorem niektórych państw zachodnich — „wybiegalni" dla psów, czyli ogrodzonych terenów, na których czworonogi mogłyby hasać do woli, nie szczerząc kłów na przechodniów.

Czy któryś z tych pomysłów zostanie wprowadzony w życie — zobaczymy. Nie byłoby pewnie całej sprawy, gdyby niektórzy właściciele psów nie traktowali ich jako przelotnego kaprysu, własnego, czy dziecka, i dawali swym pupilom trochę więcej serca. Ale cóż, jest, jak jest...

(sb)

Handlowcy konkurują — klient korzysta

Rynek owocowo-warzywny jest jednym z niewielu, na których mamy do czynienia z konkurencją. Warzywa i owoce możemy kupować w sklepach państwowych spółdzielczych i prywatnych, w kioskach i na minitargowiskach. Żeby było jeszcze bardziej luksusowo, to w niektórych punktach miasta poszczególne placówki znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie, co umożliwia klientowi wybór bez długiego chodzenia. Do takiej właśnie sytuacji dojdzie wkrótce na Kozinach, w rejonie ul. Długosza. Prawie naprzeciwko działającego już sklepu warzywnego „Społem" znajdzie się bowiem placówka Państwowego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego. Dawny lokal spółdzielni odzieżowej im. Lewartowskiego przerabiany jest właśnie na sklep, w którym będzie wszystko to, co produkują na polach i w zakładach przetwórczych PPO i co firma ta jest w stanie kupić w innych tego typu przedsiębiorstwach. Otwarcie sklepu przy ul. Długosza 27 zaplanowano na koniec września.

K.K

LATEM LEPIEJ WIDAĆ...

To prawda, że coraz mniej towarów jest przydzielanych centralnie poszczególnym województwom, ale prawdą jest również, iż w grupie towarów o podziale których decyduje Warszawa, są te najbardziej interesujące klientów. Ostatnio mamy coraz więcej telefonów z zapytaniami, czy będzie lepiej z proszkami do prania, kawą i lepszymi gatunkami olejów.

Jeśli chodzi o proszki, to w sklepach kupujemy „Omo" lub „Dixan", bo nic innego nie ma. I to nie dlatego, że handel nie odbiera tego, co przemysł chce mu wcisnąć. Jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Handlu UMŁ rozdzielnik, czyli niby to gwarantowany przydział, nie jest realizowany. Zagranicznych — proszę, ile kto chce, ale krajowych nie sposób się doprosić nawet tyle, ile gwarantują dokumenty z ministerialnym nadrukiem. Nie można więc dziwić się, że gdy tylko taki proszek trafia do sklepów, ludzie kupują, ile mogą ze sobą zabrać.

Z kawą jest podobnie. Wiosną przyrzekano, że będzie jej w bród, sami zapowiadaliśmy koniec kłopotów z zakupem, za to straszyliśmy kawą sprzedawaną luzem, bo brakowało folii na torebki. Dziś nie mamy kłopotów z folią, bo przydział zmalał prawie o połowę i znakomicie mieści się w niewielkiej ilości torebek.

I wreszcie oleje. Znów okazuje się, że latem lepiej widać. Wiosenne obietnice, że będzie w Łodzi sporo lepszych olejów — słonecznikowego i sojowego, zakończyły się dwukrotnym przydziałem po 20 t tych specjałów. W lipcu i sierpniu — nic.

„Olejowe" perturbacje tłumaczą także mniejsze dostawy margaryny. Do zwykłej używa się oleju rzepakowego, do lepszych — olejów wyższych gatunków, więc... Na domiar złego czasem brakuje też tranu, a jeśli jest go w margarynie za mało, wtedy zaczyna ona swą konsystencją przypominać główny surowiec, czyli właśnie olej.

K. K.

Jak są załatwiane interpelacje radnych?

● Bezpieczeństwo podróżnych na dworcu Łódź-Fabryczna ● Kiedy mieszkańcy Woli Rakowej będą mieli połączenie autobusowe z Łodzią ● Budowa szkoły podstawowej w Biesiekierzu.

Na każdej sesji Rady Narodowej Miasta Łodzi radni zgłaszają interpelacje w różnych sprawach. Jak są one przez władze miejskie załatwiane?

Radna Jadwiga Kania w swojej interpelacji poruszyła niezwykle ważną kwestię zapewnienia w godzinach nocnych na dworcu PKP Łódź-Fabryczna bezpieczeństwa podróżnym. Okazuje się bowiem, że — jak stwierdziła radna — zbyt rzadko funkcjonariusze MO patrolują teren tego dworca.

Przeprowadzono kontrolę, która potwierdziła słuszność tej interpelacji. Wydano więc polecenie Komisariatowi Kolejowemu MO wystawiania stałej służby w nocy, tj. w godz. 22—6, ze szczególnym uwzględnieniem poczekalni i restauracji dworcowej oraz peronów. W stosunku do komendanta Komisariatu Kolejowego MO za brak dostatecznej kontroli i nadzoru zastosowano środki dyscyplinarne.

Radny Jerzy Żak postulował przedłużenie linii autobusowej MPK nr „61" lub nr „254" do Woli Rakowej. Z wyjaśnień wynika, że nie jest to sprawa nowa, a wszystko wskazuje na to, iż doczeka się pozytywnego załatwienia. W ramach rekompensaty dla mieszkańców gminy Brójce w związku z uruchomieniem we wsi Pałczew wysypiska odpadów komunalnych przewidziano wahadłową linię autobusową MPK na trasie: Dąbrowa — Wiskitno — Wola Rakowa — Brójce do Kurowic. Rozpoczęcie prac, związanych z otwarciem tej linii autobusowej, nastąpi we wrześniu tego roku, a pierwsze autobusy pojadą w kwietniu 1987 roku. Istnieje możliwość przyspieszenia uruchomienia tej linii pod warunkiem, że mieszkańcy gminy Brójce wykonają przystanki w ramach czynów społecznych.

Radny Marek Karolak domagał się rozpoczęcia budowy szkoły podstawowej w Biesiekierzu (gm. Zgierz). Okazuje się, że szkoła ta objęta jest planem inwestycyjnym na lata 1986—90 i w związku z tym Kuratorium Oświaty i Wychowania zapewni na ten cel odpowiednie środki finansowe.

(J.kr.)

Dla zmotoryzowanych i lekarzy

Na Bałutach w remontowanym obecnie lokalu przy zbiegu ulic Lutomierskiej i Zachodniej RDT projektuje uruchomienie już wkrótce sklepu z różnymi artykułami branży motoryzacyjnej. Życzliwi ojcowie bałuckiej dzielnicy przyrzekli przydział kolejnego lokalu, w którym powstałby sklep z artykułami branży medycznej. Kierownictwo Rzemieślniczego Domu Towarowego przyrzeka, że w miesiąc od otrzymania tej siedziby uruchomi nowy punkt. W sklepie znajdą się przeróżne artykuły branży medycznej m.in. poszukiwane ciśnieniomierze.

(kas)

Polonusy — nie piszcie do nas latem!

Jeżeli ktoś ma rodzinę lub znajomych za granicą i lubi dostawać stamtąd listy, musi wybierać: albo zabroni korespondencji w lipcu i sierpniu, albo zrezygnuje z urlopu. Taki wniosek można wyciągnąć z pisma, jakie otrzymaliśmy właśnie z Wojewódzkiego Urzędu Poczty.

Pisaliśmy niedawno w „DŁ" o niemiłej przygodzie, jaka spotkała łodziankę, adresatkę listu z Kanady. Po powrocie z urlopu znalazła awizo na odbiór listu z tego właśnie zamorskiego kraju, ale kiedy poszła na pocztę po liście zostało już tylko wspomnienie.

— Mamy obowiązek przechowywać korespondencję tydzień a ponieważ siedem dni już minęło, list został odesłany z powrotem do Kanady — usłyszała na poczcie.

Kierownictwo WUP potwierdza, że poczta przechowuje korespondencję tylko tydzień, bo tak stanowią przepisy. Sądzimy więc, że nasze wnioski, z którymi wystąpiliśmy na początku tekstu, są zasadne. Bo jakże by to było, żeby kilka listów z zagranicy, na które ludzie czekają nieraz miesiącami „zawalało" magazyny urzędów pocztowych, czekając na adresata, który gdzieś opala się na plaży?

K.K.

Zobaczyć Ystad i... wrócić

Na taką wycieczkę zaprasza łódzkie Biuro Turystyki Zagranicznej Polskiego Związku Motorowego. Wyjazd autokarem — 21 września, tego samego dnia podróż promem do Ystad w Szwecji. Po jednodniowym tam pobycie powrót (23.IX.) tą samą trasą i tymi samym środkami lokomocji do Łodzi. Szczegóły pod numerem 36-29-18 w biurze PZMot. przy ul. Traugutta 5.

K. K.

Z kroniki MO

ZABIŁA MATKĘ

Funkcjonariusze DUSW Łódź-Bałuty zostali zawiadomieni o zabójstwie w jednym z mieszkań przy ul. Limanowskiego. Ofiarą okazała się starsza kobieta, której własna córka — 32-letnia Alicja B. zadała kilka ciosów nożem w klatkę piersiową. Została ona zatrzymana i oddana na obserwację psychiatryczną.

NA ŻYCIE...

Milicja z Górnej zatrzymała Ewę M., ekspedientkę w jednym z łódzkich sklepów „Otexu". Pani ta, w ciągu niespełna roku, zagarnęła na szkodę macierzystej firmy ok. 2 mln zł! Jak zeznała w czasie przesłuchania, pieniądze były jej potrzebne „na życie". Złodziejkę osadzono w areszcie. Na poczet przyszłej grzywny zarekwirowano należące do niej mienie wartości 617 tys. zł.

WIEDZIAŁ CZY NIE WIEDZIAŁ?

Jeden z mieszkańców Pabianic zawiadomił tamtejszy RUSW, że ktoś włamał mu się do komórki i ukradł... beczkę z marnem. Jak się okazało, właściciel ukrył w niej oszczędności w kwocie 16.900 zł. Czyżby złodziej był aż tak dobrze poinformowany?

(ab)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie SO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	26-28-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	26-28-13
Informacja PKS	
Dw. Centralny	28-01-00
Dw. Północny	33-00-00
Informacja kulturalna	33-44-43
Pogotowie ciepłownicze	33-33-31
Pogotowie energetyczne	
Łódź-Północ	74-94-95
Łódź-Południe	74-22-19
Pogotowie gazowe	74-55-22; 74-96-95; 992
Pogotowie dźwigowe	74-69-61; 74-57-68
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — nieczynny.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-21 w godz. 12—22.

TEATRY

nieczynne.

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17.

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ ul. Zgierska 147) — godz. 9—16.

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17

SPORTU I TURYSTYKI (Wercella 21) godz. 11—16

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 12—19

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—18

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) — nieczynne.

• • •

ZOO czynne w godz. 9—16 (kasa do godz. 17).

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałków)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.

LUNAPARK — czynny w godz. 16—20; w sobotę, niedzielę i święta — godz. 10—21.

KINA

BAŁTYK — „Powrót do przyszłości" — USA od lat 12 godz. 10, 12.30, 15.30, 18. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową: „Niesamowity jeździec" USA godz. 21

IWANOWO — „Piramida strachu" — USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30.

PRZEDWIOŚNIE — „Ucieczka w noc" USA od lat 12 godz. 14.30, 17, 19.30

POLESIE — „Tajemnica szyfru Marabuta" godz. 15; „Skerumowani" fr. od lat 15 godz. 17, 19.15

WŁÓKNIARZ — „Lubię nietoperze" pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — „Ucieczka w noc" USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 19.30; „Porwanie w Tiutiurlistanie" pol. b.o. godz. 17

WISŁA — „Piramida strachu" — USA od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30.

ZACHĘTA — „Ucieczka z Nowego Jorku" — USA od lat 12 godz. 10, 12.30, 17, 19.30.

STUDIO — „Indiana Jones" — USA od lat 15 godz. 17, 19.15.

STYLOWY — „Głupcy z kosmosu" — ang. od lat 12 godz. 17, 19.

DKM — ILUZJON — Sensacja i przygoda z bohaterami filmów i powieści — godz. 16, 18, 20.

OKA — „Deszczowa pani" (NRD) b.o. godz. 14. „Christine" (USA) od lat 18 godz. 16, 18.30.

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 do godz. 22 — „Duch" USA od lat 15.

HALKA — „Karatecy z Kanionu Żółtej Rzeki" chiński od lat 15 godz. 16, 18

MŁODA GWARDIA — „Czułe słówka" USA od lat 15 godz. 15, 14.30, 17, 19.30; „Dziś nie stawia się stopni" radz. b.o. godz. 12.30

MUZA — „Żurawie wracają do gniazd" chiński od lat 15 godz. 16.15; „Okupacja w 26 obrazach" jug. od lat 18 godz. 18.15

1 MAJA — „Wielka podróż Bolka i Lolka" — pol. b.o. godz. 16.15. „Blues Brothers" — USA od lat 15 godz. 18.15.

POKÓJ — „Tato nie bój się dentysty" — pol. b.o. godz. 16. „Karatecy z Kanionu Żółtej Rzeki" — chiński od lat 15 godz. 17.30. 19.30.

ROMA — „Blues Brothers" — USA od lat 15 godz. 16. 14.30, 17. 19.30. „Cyrkowcy na biegunie północnym" — rum. b.o. godz. 12.30.

STOKI — „Porwany przez Indian" — NRD od lat 12 godz. 16. „1941" — USA od lat 15 godz. 18.

ŚWIT — „Zamieniona królewna" czes. b.o. godz. 17; „1941" USA od lat 15 godz. 19

TATRY — „Nieoczekiwana zmiana miejsc" — USA od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30.

APTEKI

Mickiewicza 26, Niciarniana 19, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7.
Konstantynów — Sadowa 16.
Głowno — Łowicka 33.
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16.
Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skr. poczt. 89 Telefony: centrala 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda, 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32 08-95, do łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74-72-01 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń. Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".